Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ulica Chorążczyzny l. 31.
Tel. Redakcji 2-30, 1-78, 15.
Tel. Administracji 73. — —

Cena egzemplarza 25 gr.

GAZETA PORANNA

Dziś 20 stronic

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 8513 Lwów, poniedziałek 28 maja 1928 Rok XIX.

Nakładem Spółki Wydawniczej GRODKI i Spółka. *Redaktor naczelny: JERZY KONARSKI.*

Wielkie święto kultury polskiej.
Jubileusz 100-lecia lwowskiego Ossolineum.

ŚWIĘTA MARSZ. PIŁSUDSKIEGO W SULEJÓWKU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 26 maja. (ps). Marsz. Piłsudski wyjechał do Sulejówka w dniu dzisiejszym. Marszałek ma spędzić **w Sulejówku dwa dni świąt Zielonych.**

—o—

MIN. KWIATKOWSKI I P. DEVEY PRZYBĘDĄ DO LWOWA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 26. maja. (st.). W dniu 29. bm. min przem i handlu **Kwiatkowski** wraz z doradcą finansowym Banku Polskiego **Deveyem udaje się do Lwowa.** P. Devey zamierza zwiedzić m. i. zakłady przemysłowe.

—o—

P. SZYDŁOWSKI ZAFANTOWANY.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 26. maja. (st.) W ostatnich dniach władze sądowe zajęły meble posła Marjana Szydłowskiego zam. przy ul. Foksal, z powodu nieuiszczonego dotąd długu w związku z niedostarczeniem rządowi jeszcze w r. 1924 zboża, zapłaconego z góry przez rząd.

ZJAZD ADWOKATÓW POLSKICH.

Toruń, 26. maja. (Tel. G. P.) Dziś rozpoczął się w sali dworu Artusa w Toruniu IV-ty ogólny zjazd adwokatów polskich. W zjeździe bierze udział przeszło 1000 osób z Warszawy, Poznania, Katowic, Lwowa, Przemyśla, Nowego Sącza, Łodzi, Wilna, Lublina, Rzeszowa i Gdańska, oraz liczni przedstawiciele Wielkopolski i Pomorza.

—o—

KONIEC ROKU SZKOLNEGO 28. CZERWCA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 26. maja. (st.). **Zakończenie roku szkolnego nastąpi zgodnie z rozporządzeniem p. min. oświaty w dniu 28. czerwca.** Wyjątek stanowić będzie tylko kuratorjum okręgu szkolnego warszawskiego, na którego obszarze odbędzie się koniec roku szkolnego 24. czerwca. Pogłoski o tem, że Min. zamierzało przedłużyć ferje z powodu Zielonych świąt, okazały się bezpodstawne.

Dziś święto kultury polskiej i domowa uroczystość Lwowa!

100-lecie Zakładu Narodowego Ossolineum.

Lwów, 27 maja.

Rozświetliła się szara nasza codzienność blaskiem uroczystości stulecia Ossolineum, uroczystości, którą święci instytucja żywa, zasług niezmiernych, źródło chwały Lwowa.

Nie tu miejsce na wyliczanie jej wiekowych prac, ani tych dzieł, które skarbnica ta przysporzyła naszej nauce i literaturze, ani tych pokoleń, które wzrosły i dojrzały w słońcu kultury, bijącej z Narodowego Zakładu. Chcemy tylko podkreślić najistotniejsze.

Ossolineum spełniło w dziejach Polski porozbiorowej misję ogromnej wagi — jako ośrodek ducha narodowego i bastjon tej cywilizacji, którą usiłowano nam zabrać. Związane jest najściślej także z historją polityczną. Akta procesów o spiski patrjotyczne w połowie XIX. wieku często zahaczają o Ossolineum a arsenał broni powstańczej, odkryty przed laty w jednej z baszt, mówi więcej, niż najpracowitsze monografje o tem, czem był ten Zakład.

Więcej niż bibljoteką, więcej niż archiwum, więcej niż instytutem wydawniczym; był czynnikiem twórczym życia narodowego i siłą, dźwigającą ku górze. Wiele miast i narodów posiada bibljoteki większe i archiwa bogatsze, ale niewiele tylko poszczycić się może posiadaniem placówki, któraby zdziałała tyle, by stać się wreszcie symbolem kultury narodowej i zwierciadłem i motorem wszystkich dążeń narodu.

Dziś jest Ossolineum na ustach całej oświeconej Polski. Zewsząd płyną hołdy i życzenia, zewsząd śpieszą uczeni, aby osobiście uczcić tę rzadką chwilę. My we Lwowie przeżywamy ją szczególnie bezpośrednio.

Nie tylko dlatego, że miasto nasze było siedzibą, gdzie kwitnęło i promieniowało to dzieło wspaniałe magnackiej szczodrobliwości, ale i dlatego, ponieważ przeszłość Lwowa i przeszłość Ossolineum płyną jednym nurtem.

Czerpaliśmy z tej niewyczerpanej krynicy, ale gdzieindziej nie byłaby ona może tak świetna. Od daty założenia Ossolineum miasto nasze liczy początek odrodzenia swego życia kulturalnego, ale fakt, że właśnie we Lwowie znalazło Ossolineum tak korzystne warunki rozwoju, nie jest przypadkowy. Istnieje tu współdziałanie i współzależność.

Lwów, przekształcany w dobie zaborczej na ognisko niemieckiej biurokracji, a dziś odsuwany na szary koniec, na rubieże, był i jest miastem niepoddającem się upadkowi. Był i jest organizmem żywym, wiecznie wykuwającem jakiś nowy akt inicjatywy, wiecznie gotowem do wzlotów, które w zdumienie wprawiają innych. Czy ucieleśniał się duch Lwowa w czynie zbrojnym, czy w owocach sztuk pięknych, czy wreszcie w jakiemś pełnem rozmachu i odwagi przedsięwzięciu gospodarczem, — zawsze był twórczy, niepospolity, zapładniający inne miasta i dzielnice.

Ossolineum było jednem z owoców ducha Lwowa. Udać się, wystrzelić wysoko mogło tylko w takiej atmosferze, która sprzyja realizacji myśli wielkich i nowych.

To też jest coś z dumy ojcowskiej w uczuciu, z jakiem Lwów dziś przygląda się chwale Ossolineum. I jest coś z wdzięczności dziecka w tych bezcennych darach, jakiemi Ossolineum przez wiek cały odpłacało się miastu.

Składając dziś hołd Cieniom Fundatorów i wszystkich Pracowników Zakładu Narodowego, pod adresem tych, którzy żyją i pracują i idą śladami nieśmiertelnej tradycji przesyłamy życzenia: niech przyszłość, ofiarowana już niepodległej Ojczyźnie, będzie równie wielka, jak przeszłość, poświęcona zachowaniu kultury narodowej. Niech Ossolineum pozostanie dla Lwowa tem, czem było dotąd: chwałą i sercem miasta.

Na stulecie Ossolineum.

Farb najpiękniejszych szukam w mojej duszy,
Chciałbym uderzyć w najwyższy ton serca.
Są dobra, których żaden czas nie kruszy,
Ani codzienność żadna nie uśmierca
Bo jako świętość cudna na obrazku
Ciągle nam drogie i wciąż pełne blasku.

Nauko polska! dzisiaj twoje Święto.
Siostro nam wszystkim miła nieskończenie!
Gdy wszystkie bramy przed Tobą trzaśnięto
W „Ossolineum" znalazłaś Schronienie,
Cichą świątynię w kolumn wirydarzu,
Gdzie wieczny ogień płonie na ołtarzu.

I gdyś szukała prawdy w starych księgach,
Służąc ojczyźnie ofiarnie i świetnie,
Na oknach słońce paliło się w kręgach.
Cicho szumiały ci drzewa stuletnie,
Więc zadumana ciszą i wiecznością,
Mogłaś dla Polski być Jej Krwią i Kością.

Nauko polska! pocóż nam dziś rostra,
By Twe stulecie stroić w pochwał dymy?
Skromna Poezja, młodsza Twoja Siostra,
Składa ci w hołdzie najpiękniejsze rymy
I chyli głowę w tęsknoty koronie,
Byś na niej dobre położyła dłonie.

HENRYK ZBIERZCHOWSKI.

Wielki dzień Lwowa.

JUBILEUSZ ZAKŁADU NARODOWEGO IM. OSSOLIŃSKICH. — III. ZJAZD BIBLJOFILÓW POLSKICH. — I. ZJAZD BIBLJOTEKARZY POLSKICH.

Lwów, w maju.

(H) Wielki dzień święci dzisiaj Lwów kulturalny. Zbiegło się **kilka imprez,** z których każda zosobna **wagę doniosłą posiada i znaczenie pierwszorzędne.** O jubileuszu Zakładu Narodowego im. Ossolińskich piszemy na innem miejscu, oświetlając w zarysie historycznym **wspaniałe zasługi** tej położnej instytucji.

W łączności z tym jubileuszem zorganizowano we Lwowie **III. Zjazd Bibljofilów Polskich i I. Zjazd Bibljotekarzy Polskich.**

Przyspieszonym rytmem uderza dzisiaj **puls kulturalnego Lwowa.** Pospieszyli na zaproszenie liczni goście **z wszelkich połaci kraju** oraz z zagranicy. Niektórzy z nich poraz pierwszy są we Lwowie i chłoną **kulturalne tradycje naszego starożytnego grodu.**

Lwów poczynił na przyjęcie dostojnych gości **gorliwe przygotowania.** Zwłaszcza usilną pracę **roztoczyły „Towarzystwo Miłośników Książki" i „Koło Związku Bibljotekarzy Polskich".** Wystarczy choćby nadmienić, że na III. Zjazd Bibljofilów

przygotował Lwów przeszło 20 wydawnictw.

Oficjalnem wydawnictwem Komitetu Organizacyjnego Zjazdu jest praca **dra Kazimierza Hartleba „Bibljoteka Zygmunta Augusta"** (ilustrowana przepięknie). Z publikacyj dalszych, przygotowanych przez Lwów, zasługują przedewszystkiem na uwagę: **Dr. Anny Jędrzejowskiej** o historji **Księgarstwa polskiego** w dawnych czasach, **dra Karola Badeckiego „O znakach wodnych dawnych ksiąg miasta Lwowa",** M. **Opałka „Gawęda o Bibljotekach lwowskich", prof. dra Stanisława Łempickiego** wytworne wydanie **„Fraszek" Kochanowskiego** i wiele innych.

Prawdziwą niespodzianką dla uczestników Zjazdu będzie **reprodukcja głośnego przed laty Pillerowskiego albumu widoków Lwowa,** wydanego staraniem Zakładów graficznych Hubnera. Wśród wielu innych wydawnictw wymienimy jeszcze trzy prace, ofiarowane przez oficynę Zakładu Ossolińskich: **prof. A. Fischera „Ossolineum", prof. Gubrynowicza rzecz o Ossolińskim i dra Mańkowskiego historję gmachu zakładowego.**

Powyższe wydawnictwa, z wyjątkiem publikacji oficjalnych, są darami **lwowskich firm zakładowych drukarskich,** ofiarowanemi III. Zjazdowi Bibljofilów. **Gest piękny i godny prawdziwego uznania!**

Ponadto w związku ze zjazdami Bibljofilów i Bibljotekarzy otwarte będą w poniedziałek (28. bm.) liczne wystawy, których program podajemy niżej.

A więc w całej pełni — wielkie święto kulturalnego Lwowa!

*

PROGRAM UROCZYSTOŚCI KU CZCI OSSOLINEUM I ZJAZDÓW BIBLJOTEKARZY I BIBLJOFILÓW.

Niedziela, 27. maja przedpoł.: Uroczystość setnej rocznicy założenia Zakładu Narodowego im. Ossolińskich.

1) O godz. 9-tej: Msza św. w bazylice łacińskiej.

2) O godz. 10-tej Odsłonięcie tablicy pamiątkowej na gmachu Zakładu z przemówieniem Bronisława Gubrynowicza.

3) O godz. 11.30 Akademja w Auli Uniwersytetu Jana Kazimierza.

a) Gaude Mater Polonia G. G. Gorczyckiego odśpiewa chór Polskiego Towarzystwa Muzycznego, pod batutą dyrektora Mieczysława Sołtysa.

b) Zagajenie kuratora Zakładu Andrzeja ks. Lubomirskiego.

c) Przemówienie dyrektora Zakładu Ludwika Bernackiego.

d) Przemówienie delegatów.

e) In Te Domine speravi W. Szamotulskiego odśpiewa Chór Polskiego Towarzystwa Muzycznego, pod batutą dyrektora Mieczysława Sołtysa.

O godz. 5 popoł.: Uroczysta inauguracja Zjazdów w auli Wszechnicy Jana Kazimierza (ul. Marszałkowska) z odczytem Prezesa Rady Bibljofilskiej Stefana Dembego: O Bibljotece Narodowej.

O godz. 6 popoł.: Otwarcie i ukonstytuowanie się III. Zjazdu Bibljofilów Polskich.

O godz. 9 wiecz.: Raut w salonach Kasyna Narodowego. Po raucie zebranie towarzyskie w restauracji Hotelu George'a.

Poniedziałek 28. maja od godz. 10—12 przedpoł.: Obrady; o godz. 12.30: Otwarcie wystawy druków lwowskich, grafiki i introligatorstwa w „Czarnej Kamienicy" (Rynek 8.).

Od godz. 4—7 popoł.: Obrady.

O godz. 9 wieczorem: Bankiet oficjalny obu Zjazdów w wielkiej sali Hotelu Krakowskiego (udział w bankiecie 15 zł.)

Wtorek, 29. maja, o godz. 10 przedpoł.: Zwiedzanie bibljotek i wystaw.

O godz. 4 popoł.: Zamknięcie III. Zjazdu Bibljofilów.

O godz. 5 popoł.: Uroczyste zamknięcie obu Zjazdów.

*

PROGRAM III. OGÓLNO-POLSKIEGO ZJAZDU NAUCZYCIELI GEOGRAFJI.

26. maja. Godz. 20. Zebranie towarzyskie w Hotelu Krakowskim (plac Bernardyński 7).

27. maja. Godz. 9—10.30. Otwarcie Zjazdu w Auli Politechniki (ul.

Leona Sapiehy). 1. Zagajenie Zjazdu przez prezesa Komisji Wykonawczej II. Ogólno-Polskiego Zjazdu nauczycieli Geografji. 2) Przemówienia powitalne. 3) Uchwalenie programu i regulaminu obrad. 4) Wybór Prezydjum Zjazdu.

Godz. 10.30—12.30. Posiedzenie plenarne.

Godz. 12.30—14. Wspólny obiad (restauracja w parku Kościuszki).

Godz. 14.30—16. Zwiedzenie Wystawy Fotograficznej Krajobrazu Polski (Pałac Sztuki na Placu Powystawowym).

Godz. 16.30—18. Posiedzenia sekcyjne.

Godz. 18—20. Posiedzenie plenarne.

Godz. 21. Wspólna kolacja (w Kasynie Miejskiem, ul. Akademicka).

28. maja. Godz. 8—10. Posiedzenie Sekcji szkół wyższych.

Godz. 10—12. Zwiedzenie Wystawy Kartograficznej (Instytut Geograficzny, ul. Kościuszki 9, III. p.). W salach Wystawy Kartograficznej wykłady na temat metod, stosowanych w różnych dziedzinach kartografji.

Godz. 12.30—14. Wspólny obiad. (Restauracja w parku Kościuszki).

Godz. 14.30—16. Posiedzenie administracyjne Zrzeszenia Polskich Nauczycieli Geografji. (Wszystkich uczestników Zjazdu, nie będących członkami Zrzeszenia P. N. G. — zaprasza się do uczestnictwa w tem posiedzeniu).

Godz. 16—20. Wspólne posiedzenie Sekcyj dla szkół średnich i powsz.

Godz. 21. Wspólna kolacja w Kasynie Miejskiem (ul. Akademicka).

29. maja. Godz.. 8—10. Lekcje praktyczne.

Godz. 10—12. Dyskusja lekcyj na posiedzeniach sekcyjnych. Uniwersytet, ul. Marszałkowska l. 1. a) Uchwalenie statutu Ogólno-Polskich Zjazdów Nauczycieli Geografji jako instytucji stałej; b) Uchwalenie wniosków, wniesionych na poprzednich posiedzeniach; c) Wybór Organów Wykonawczych Zjazdu; d) Zamknięcie Zjazdu.

*

GOŚCIE CZESCY NA ZJEŹDZIE BIBLJOFILÓW.

(jp). Wczoraj o godz. 8 rano przyjechał z urlopu p. konsul Stilip z małżonką. Nadto przybyli na Zjazd Bibljofilów pp. dr. **Antoni Dolensky**, dyrektor Bibljoteki Muzeum Narodowego w Pradze, **Jan Emler**, dyrektor Bibljoteki Uniwersyteckiej w Bratislawie, **dr. Celabek**, reprezentant Min. oświaty z Pragi, p. prof. **Rampouszek**, reprezentant kół oświatowych w Sichlawie, witani na dworcu przez prezesa Koła polsko-czechosłowackiego prof. **dra Spławińskiego**, prezesa akademickiego koła przyjaciół Czechosłowacji **Adama Bobrowskiego**, p. dyrektora kustosza **Wisłockiego** imieniem Ossolineum, urzędników Konsulatu czeskiego i in. Goście zabawią we Lwowie kilka dni.

*

PROGRAM ODCZYTOWY III. ZJAZDU BIBLJOFILÓW POLSKICH.

Po wspólnej inauguracji (27. bm. w auli Uniw., godz. 17) obu zjazdów bibljofilów i bibljotekarzy z odczytem prezesa Rady bibljofilskiej Stef. Dembego o Bibljotece Narodowej, obrady toczyć się będą oddzielnie. Zjazd bibljofilów inauguruje odczyt Fr. Biesiadeckiego o Ossolińskim jako bibljofilu. W poniedziałek i wtorek wygłoszone zostaną następujące odczyty: prof. K. Hartleb: Przeszłość i przyszłość bibljofilstwa polskiego (odczyt programowy), znany poeta Emil Zegadłowicz wygłosi: Gawędę poety z typografem, P. Reichensteinówna: O ilustracji książkowej, problemy i postulaty, Aleksander Semkowicz: Zagadnienia z dziedziny introligatorstwa, Aleksander Czołowski: O zniszczeniach wojennych bibljotek lwowskich, Profesor dr. Ziembicki: Dryas Zamchana w autografie Kochanowskiego, Z. Rabska: O artystycznym ekslibrisie, Marya Tyszkiewiczowa z Florencji: O książce polskiej we Florencji, Dr. M. Hartleb: Kondotjer i wróg książki (nieznany druk Włocha w Polsce), Dr. J. Fritz: O księgozbiorach lekarzy lwowskich XVI. i XVII. wieku, Dr. K. Hartleb: Dzieje spuścizny królewskiej (losy bibljoteki Zygm. Augusta), M. Opałek: Bibljopole lwowscy, wreszcie P. Remerowa mówić będzie o grafice Stan. Dębickiego.

*

Wystawa książki i drukarstwa lwowskiego. W związku ze zjazdami Bibljofilów i Bibljotekarzy otwarte będą w poniedziałek (28. bm.) w czarnej kamienicy w Rynku: Wystawa drukarstwa lwowskiego do końca XVII. w., wystawa grafiki Stan. Dębickiego, afiszu i plakatu artystycznego, prac graficznych R. Mękickiego, wystawa starych opraw lwowskich i bogato obesłana wystawa artystyczno-introligatorska Aleksandra Semkowicza. Ponadto w ubiegły czwartek (24. bm.) otwartą została wystawa książki lwowskiej hebrajskiej i zabytków sztuki żydowskiej (w gmachu Gminy izr., Bernsteina 8). W najbliższych zaś dniach otwartą będzie w Nacjonalnem Muzeum Ukraińskiem (ul. Mochnackiego) wystawa lwowskiej książki ruskiej od najdawniejszych czasów pod kierownictwem znanego uczonego dra Święcickiego.

*

Z powodu stulecia Zakładu Narodowego im. Ossolińskich ukazały się następujące publikacje jubileuszowe:

1) **Adam Fischer:** Zakład Narodowy imienia Ossolińskich. Zarys dziejów. Z 23 ilustr. Lwów 1927, str. 120.

2) **Adam Fischer:** Institut National Ossoliński, Esquisse historique, traduit du polonais par Jean Narkiewicz-Jodko. Avec 22 gravures. Léopol 1928, str. 115.

3) **Bronisław Gubrynowicz:** Józef Maksymiljan Ossoliński, człowiek i pisarz. Z ilustr. Lwów 1928, str. 93.

4) **Tadeusz Mańkowski:** Dzieje gmachu Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich. Z 29 ilustracjami Lwów 1927.

5) **Rocznik** Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich pod redakcją Ludwika Bernackiego. Tom I. i II. 1927 i 1928. Z 34 ilustracjami. Lwów, 1928, str. 766.

6) Zakład Narodowego imienia Ossolińskich **Ustawy**, przywileje i rzeczy dziejów jego dotyczące zebrał i wydał **Wilhelm Bruchnalski**. Lwów, 1928, str. XXXII. i 748.

7) **Zdzisław Tadeusz Wisłocki**, Jerzy Lubomirski, 1817—1872. Z 16 ilustracjami. Lwów 1928, str. 180.

—o—

Stulecie Zakładu Narodowego im. Ossolińskich.

JÓZEF MAKSYMILJAN OSSOLIŃSKI, ZAŁOŻYCIEL BIBLJOTEKI. — WAŻNA UMOWA Z KS. HENRYKIEM LUBOMIRSKIM. — FUNDATOR O SWOICH ZASŁUGACH. — ŚWIETNY ROZKWIT DZIEŁA WIELKODUSZNEGO ZAŁOŻYCIELA. —OGNISKO OŚWIATY, NAUKI I LITERATURY. —GARŚĆ CIEKAWYCH CYFR. — DZIAŁALNOŚĆ WYDAWNICZA „OSSOLINEUM“. — JUBILEUSZ ZAKŁADU ŚWIĘTEM CAŁEJ POLSKI.

Lwów, 27. maja.

Obszerny zarys dziejów Ossolineum znaleźć możemy w dwóch monografjach: **Kętrzyńskiego i Fischera.** Tutaj możemy — w ramach szczupłego artykułu dziennikarskiego — podać tylko szczegóły **najważniejsze i najistotniejsze.**

Założycielem i fundatorem Bibljoteki był **Józef Maksymiljan Ossoliński**, urodzony w r. 1748, w województwie sandomierskiem, **w Woli Mieleckiej.** Nauki pobierał w warszawskim konwikcie jezuitów, gdzie jaśnieli tacy nauczyciele, jak **Naruszewicz, Wyrwicz, Jan i Franciszek Bohomolcowie, Albertrandi, Piramowicz.** Wcześnie wziął się do pióra i pierwociny utworów ogłasza w **„Zabawach przyjemnych i pożytecznych“** oraz w **„Monitorze“.** Po pobycie na dworze królewskim i podróży za granicę, osiada wreszcie w dobrach swoich w Galicji, już jako „poddany austrjacki“ i rozwija **bogatą działalność polityczną i kulturalną.**

Rodzi się w nim plan **założenia bibljoteki publicznej.** Jakoż — po przezwyciężeniu licznych trudności — wspaniały swój zamiar realizuje w **roku 1817.** Kupuje na licytacji **klasztor pokarmelitański za kwotę 23.710 złotych.** Ossoliński, nabywa go na własność celem pomieszczenia tutaj zbiorów, w parę miesięcy później wyjednał u cesarza Franciszka I. **(dnia 8. maja r. 1817) zatwierdzenie statutu Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich.** Na potrzeby instytucji wyznaczył **fundację, wynoszącą 6.000 reńskich rocznie.**

Fundacja Ossolińskiego nabrała jeszcze większego znaczenia, gdy między Ossolińskim **a Henrykiem ks. Lubomirskim** na Przeworsku zawarta została doniosła umowa. Z mocy jej ks. Lubomirski **włączył swe zbiory** do Bibljoteki Ossolińskich oddzielnie prawdzie, lecz w ścisłem na zawsze połączeniu pod nazwą **„Muzeum imienia Lubomirskich“.**

Szlachetny fundator zmarł w roku 1826 w Wiedniu. Zasługę swoją tak sam **w skromnych wyrazach** określił pod koniec życia: „Myśl, iż mam żyć w pamięci moich współziomków, bliskiego już zachodu starca otuchą napawa, **chęci zagrzewa i siły pokrzepia.** Pragnąłem jedynie zrobić przysługę mej ojczyźnie, **rozciągnąć jej użyteczność do najdalszych pokoleń.** Jeżeli, nadając temu dziełu **istnienie**, nadałem i trwałość, celu mych zamiarów dopiąłem. **Mogę rzec z Horacym:**

Exegi monumentum aere perennius".

Dzieło wielkodusznego fundatora rozwinęło się po jego śmierci nader świetnie. W roku 1827 zbiory przewieziono do Lwowa i umieszczono w zabudowaniach dawnego klasztoru Karmelitanek, przebudowanego na ten cel **pod kierunkiem gen. Bema.** W tym samym roku pierwszy dyrektor, **ks. Franciszek Siarczyński,** niegdyś kapelan króla Stanisława Augusta, otworzył zbiory, a przedewszystkiem **bibljotekę dla publiczności.** Rozpoczęto również wydawać czasopismo naukowe we własnej drukarni.

Ossolineum stało się ośrodkiem **pracy kulturalnej, literackiej i naukowej** w zaborze austrjackim, mimo trudności stwarzanych na każdym kroku **przez rząd obcy.** Ofiarą prześladowań padł **dyrektor Konstanty Słotwiński,** który wydrukowanie **„Ksiąg pielgrzymstwa" Mickiewicza odpokutował 8-letniem więzieniem w twierdzy.** W tym czasie skupia się tu szereg najwybitniejszych poetów, pisarzy i uczonych, jak **Wincenty Pol, Ujejski, Romanowski,** z historyków **Bielowski, Szajnocha,** później **Małecki i Kętrzyński.**

W drugiej połowie XIX stulecia działalność Ossolineum zmienia swój charakter, zwraca się coraz wyłączniej w **kierunku naukowym,** czego dowodem są liczne publikacje, jak: **„Pomniki dziejowe Polski", „Słownik Lindego", „Kodeks Tyniecki"** i wiele innych aż po dzień dzisiejszy.

Równocześnie rosły zbiory bibljoteczne i muzealne, tak, że dziś Zakład Narodowy im. Ossolińskich liczy się do **najpierwszych instytucyj w Polsce.** Ossoliński pozostawił po sobie **10.121 dzieł w 19.055 tomach, 567 rękopisów w 715 tomach, 133 map, 1.445 rycin.**

Dziś przez zakupy i dary cyfry te **pomnożyły się wielokrotnie.** Wraz z przyłączoną w r. 1914 **Bibljoteką Gwalberta Pawlikowskiego** liczy księgozbiór 190 tysięcy dzieł czyli **około pół miljona tomów,** rękopisów **10 tysięcy,** w tem skatalogowanych **5.927,** autografów **9.559,** map **3.000.** W dziale muzealnym **3.854** przedmiotów archeologicznych i historycznych, **1.061** obrazów, **469** rzeźb, **53.525** rycin, **24.962** medali i monet. Perłą zbioru jest **„Unja Lubelska" Matejki,** obok szeregu cennych zabytków sztuki polskiej i obcej.

Ze zbiorów Zakładu korzystają w pełnej mierze **uczeni nasi i zagraniczni, oraz młodzież akademicka,** co się wyraża w ilości **33.588 osób,** które korzystały w r. 1927 z pracowni z **41.201 dzieł w 63.772 tomach i z 2.441 rękopisów.**

Dodajmy jeszcze, że świetny rozrost materjalny zawdzięcza Zakład przedewszystkiem **intratnemu Wydawnictwu książek szkolnych,** które od r. 1878 okazało się wprost dobrodziejstwem Instytutu. Przy poszumie sędziwych drzew ogrodu niegdyś karmelitańskiego **turkotały bowiem bez przerwy transmisje,** obracające koła rozpędowe ogromnej drukarni. Wieloletnia jej produkcja podniosła i wyposażała Zakład **krociowemi sumami.** A gdy skończyły się dni monopolu, Ossolineum nie rezygnując z działalności wydawniczej, raczej wzmacnia teraz i rozszerza typ publikacyj.

W przededniu uchwalenia Konstytucji Rzeczypospolitej pojawił się tam **„Pan Tadeusz",** opracowany przez **Józefa Kallenbacha i Jana Łosia,** później zaś **„Grażyna"** i **„Konrad Wallenrod"** w edycji **Wilhelma Bruchnalskiego.** Opublikowano monografje: **Józefa Kallenbacha o Mickiewiczu, o Słowackim Juljusza Kleinera,** które-mu też powierzono **wydanie krytyczne wszystkich dzieł wieszcza.** Ukazały się dalej **„Literatura rosyjska" Brücknera, „Literatura polska" Chlebowskiego, „Studja i szkice" Ignacego Chrzanowskiego, „Początki piśmiennictwa polskiego" Jana Łosia,** oraz tegoż gramatyki: starosłowiańska i polska, **Tadeusza Korzona „Dzieje wojen i wojskowości",** wreszcie **Jana Ptaśnika „Monumenta typographica Poloniae XV i XVI saeculorum",** nagrodzone przez Polską Akademję Umiejętności. Nie brakło też w doborze tym **druków bibljofilskich,** jak Album sylwetek por tretowych Mieczysława Tretera.

Rzecz zatoczyła wkrótce **tak szerokie kręgi,** że należało pomyśleć o wyłącznem już kierownictwie wydawnictw. W latach ostatnich puszczono w obieg dzieła tak poważne, jak **Ludwika Bernackiego „Teatr, dramat i muzyka za Stanisława Augusta", Karola Badeckiego „Literatura mieszczańska w. XVII", Stanisława Zakrzewskiego „Bolesław Chrobry", Fredry „Pisma",** opracowane przez **Eugenjusza Kucharskiego, „Szkice historyczne i społeczne" Franciszka Bujaka** i prace pośmiertne **K. Wojciechowskiego: „Werter w Polsce"** i **„Wiek oświecenia"** i wiele, wiele innych.

Zakład jest wreszcie patronem-nakładcą czasopisma p. t. **„Przewodnik Bibljograficzny".** Pismo to, rejestrujące naszą twórczość wydawniczą, założone jeszcze **w r. 1878,** doczekało się teraz sumptem Ossolineum wznowienia. Redagują je urzędnicy Zakładu: **Wł. Tad. Wisłocki, M. Gębarowicz i K. Tyszkowski.** Wysiłek finansowy (około 20 tysięcy rocznie) nagradza tutaj pewne korzyści, gdyż egzemplarze redakcyjne i wymienne czasopism stają się **własnością Bibljoteki.** Wogóle bowiem Zakład posyła dziś za granicę nie tylko wyżej wymienione czasopismo, ale i inne wydawnictwa **o charakterze bardzo powszechnym.** Stąd akcja wymienna, zwłaszcza z krajami słowiańskiemi, przybrała na rozmiarach, czego dowodzi liczba **15 instytucyj swojskich, a 112 obcych,** zestosunkowanych ze Zakładem.

Już krótki ten zarys mówi nam wymownie, że Ossolineum było osobliwie ważną placówką w życiu porozbiorowem Polski. Przeto w tę setną rocznicę schylmyż głowy przed pełnym sławy bytem i uczcijmy ogrom pracy niezmordowanej, najsumienniejszej i najskrzętniejszej, jaką tu podejmowano według wskazań Założyciela dla wielkiego celu — pomnożenia kultury polskiej we Lwowie i w Polsce całej!

—o—

Organizacja kolonji letnich

Tow. „Dzieci na wieś".

P. KURATOR PYTLAKOWSKI OBJĄŁ PROTEKTORAT NAD AKCJĄ. — WIELKA ZABAWA URZĄDZONA NA TEN CEL.

Lwów, 27. maja.

(jp.) Zgromadzenie Obywatelskie w sprawie organizacji kolonji letnich Tow. „Dzieci na wieś" odbyło się pod protektoratem p. Kuratora **J. Pytlakowskiego** i skupiło w sali sesyjnej kuratorjum pareset delegatów Kół Rodzicielskich, Szkół Powszechnych, reprezentantów władz oraz instytucyj. Przewodniczący, nacz. Wydziału dr. **Zagajewski** scharakteryzował zadania: rozsprzedaży cegiełek oraz Wielkiej Zabawy, urządzanej przez Polskie Tow. „Dzieci na wieś" na fundusz nowej wysyłki dziatwy na kolonję.

P. M. **Mucha** rozwinął zasadniczo program wielkiej zabawy „Dzieci dla dzieci" w dniu 7. czerwca, którą zainguruje masowy przemarsz dziatwy z centrum miasta z muzyką wojskową i kapelami prywatnemi na plac Powystawowy. Program obfitujący w niespodzianki wzbogaci rozbudowa w sekcjach. Z aplauzem przyjęto kreowanie w r. b. **2 kolonji dla młodzieży szkół zawod. dokształcających,** poczem prezes Tow. **Bol. Lewicki** prosił o liczny udział zebranych w pracach sekcji we wtorek, 29. maja o godz. 18.30, ul. Rutowskiego 15.

Dom Żołnierza polskiego we Lwowie.

ZATWIERDZENIE STATUTU TOWARZYSTWA. — WYBÓR ZARZĄDU KOMITETU BUDOWY. — OD OFIARNOŚCI SPOŁECZEŃSTWA ZALEŻY REALIZACJA PIĘKNEGO DZIEŁA.

Lwów, 27. maja.

(jp.) Onegdaj odbyło się walne zgromadzenie Komitetu budowy Domu Żołnierza polskiego we Lwowie pod przewodnictwem prezesa kom. **Strzeleckiego.** W ciągu obrad podano do wiadomości, że statut towarzystwa został zatwierdzony przez województwo, oraz wybrano zarząd Komitetu budowy Domu Żołnierza.

Skład jego jest następujący: Prezes Towarzystwa. Jan Strzelecki, Komisarz Rządu, I wiceprezes gen. Głuchowski Janusz, II wiceprezes dr. Matakiewicz. Członkowie Wydziału: dyr. Bizański (Bank Gospodarstwa Kraj.), dr. Boziewicz prezes Związku Banków, prof. dr. Chlamtacz Marceli, dr. Kornel Krzeczunowicz Litwinowicz Józef, prezes Kongr. Kupców Pol., Łaba Tadeusz, kom. konc. agistratu, dyr. inż. Łużecki Michał, inż. Matzke Władysław, dyr. Zakł. ceram. dr. Szarota, redaktor „Gazety Lwow.", dr. Rucker Jan, wiceprezes Izby handlowej i przem., Chajes Wiktor, dr. Uhma Stefan, dyr. MKO. Zastępcy Członków Wydziału: inż. Doliński Witold, Hausnerowa Michalina, inż. Hłasko Wiktor, dyrektor Premjera, Hoeflinger Tadeusz, wiceprezes Izby handl. i przem., inż. Jakóbczyński Marjan, radca bud. miej., Henryk Cepnik. Komisja rewizyjna: dr. Jan Poratyński, dyr. Weintraub Gustaw, Eckhardt Czesław, Popowicz Jan, ppłk. dr. Kończacki.

Na budowę Domu Żołnierza ofiarowała gmina bezpłatnie **grunt przy ul. Jabłonowskich,** oraz złożyła deklarację składania rocznie **po 10.000 zł. przez 10 lat.** Podobne deklaracje składania stałych, corocznych ofiar przez 10 lat złożyli: **Związek Ziemian 15 tys. rocznie, Zarząd kopalń w Jaworznie 5 tys. rocznie, garnizon lwowski 5 tys. rocznie, ewangelicka gmina wyznaniowe 100 zł. rocznie.**

Na wykonanie całej budowy potrzeba **80 tys. zł. rocznie.** Komitet oczekuje obecnie deklaracji ofiar ze strony duchowieństwa, banków, sfer ziemiańskich, przemysłu, handlu, wolnych zawodów i urzędników.

Uparci Litwini wciąż stawiają trudności.

CO MÓWI PRZEWODNICZĄCY DELEGACJI POLSKIEJ O WYNIKU ROKOWAŃ WARSZAWSKICH.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 26 maja. (ps) Dziś odbyło się posiedzenie plenarne komisji polsko-litewskiej. **Delegacja litewska opuszcza w sobotę wieczorem Warszawę, udając się w drogę powrotną do Kowna.** Jak się dowiadujemy, **narady warszawskie nie doprowadziły dotąd do realnych wyników. Delegacja litewska wywozi ze sobą liczne materjały,** jakich jej dostarczyły konferencje warszawskie.

Warszawa, 26 maja. (Tel. G. P.) W związku z ukończeniem pierwszego okresu pertraktacji komisji polsko - litewskiej przedstawiciel P. A. T. zwrócił się do przew. delegacji polskiej Szumlakowskiego, który udzielił mu nast. wyjaśnień:

Rokowania te — jak wogóle wszystkie pertraktacje z Litwą — są żmudne i napotykają na trudności ze strony Litwy w sprawie Wilna. Chociaż cała ta sprawa była ściśle natury gospodarczej, strona litewska wysunęła na pierwszy plan argumenty natury politycznej. Przez dwa długie posiedzenia była prowadzona dyskusja polityczna. Litwini, zamiast zgodzić się na omawianie sprawy komunikacji bezpośredniej, zaproponowali komunikację pośrednią przez Prusy Wschodnie, względnie przez Łotwę (!), gdyż rząd litewski obawia się, aby przez zgodę na komunikację bezpośrednią nie stworzył precedensu w sprawie spornego terytorjum wileńskiego.

Oświadczyłem, że nie ma żadnej części terytorjum Rzeczypospolitej, któraby mogła być uważana za sporną, że kwestja wileńska nie istnieje, a jeżeli została wspomniana jako jedynie jednostronna opinja Waldemarasa, to nie ma nic wspólnego z rezolucją Rady Ligi.

Utworzenie podkomisji dla spraw ściśle ekonomicznych wynikło poniekąd z inicjatywy delegacji litewskiej. Oświadczyła ona, że 1-października br. rząd litewski zamierza wprowadzić **maksymalne taryfy celne** na towary z krajów, z którymi nie posiada traktatu handlowego, nie chciałby zaś, by to było skierowane specjalnie przeciwko Polsce.

Wywóz z Polski na Litwę osiągnął w r. 1926 wartość 16,834.275 zł., w roku 1927 21,035.853 zł., waga towarów wynosiła w roku 1926 94.837 ton, w r. 1927 133.224 ton. W razie nawiązania normalnych stosunków cyfry te znacznieby się zwiększyły.

Staraliśmy się wyjaśnić, że **pewne polepszenie stosunków gospodarczych między Polską i Litwą jest zupełnie możliwe w ramach obecnych rokowań.** Podkomisja ekonomiczna podejmie swoje prace po wznowieniu dalszych prac całej komisji, **mianowicie w końcu czerwca br.**

Uważam za swój obowiązek zaznaczyć, że rokowania odbyły się w atmosferze przyjaznej, co w znacznym stopniu zawdzięczać należy taktowi p. Zauniusa.

Berlin, 26. maja. (Tel. G. P.) Dziś **osiągnięte zostało całkowite porozumienie co do tekstu umowy polsko-litewskiej o lokalnym ruchu granicznym.** Przewodniczący parafował tekst umowy. Temsamem zakończone zostały na razie prace komisji bałtyckiej. Delegacja polska zapowiedziała jako termin ponownego zebrania się komisji ostatnie dni czerwca.

—o—

Proklamacja Wilna stolicą Litwy

i odpowiedź rządu polskiego na prowokację.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 26. maja. (ps). Prasa stołeczna poświęca dziś dużo miejsca **niesłychanemu krokowi rządu kowieńskiego,** który wydał **uzupełnienie konstytucyjne,** polegające na **proklamowaniu Wilna jako stolicy państwa litewskiego.** Wiadomość nie wywołała w Polsce takiego wrażenia, na jakie rząd kowieński liczył. **Rząd polski nie odejdzie ani na chwilę z obranej drogi i swojej linji postępowania wobec Kowna ani na jotę nie zmieni.** Nie ulega wątpliwości, że poza kró- lem kowieńskim **kryją się wpływy niemieckie.** Jak się dowiadujemy, w dniu dzisiejszym ma być wysłana do Kowna **nota rządu polskiego** jako odpowiedź na posunięcie rządu kowieńskiego.

Warszawa, 26. maja. (Tel. G. P.) Prasa tut. nazywa ustęp **proklamujący Wilno stolicą państwa litewskiego niebywałą prowokacją liliputciego państwa i to nietylko wobec Polski, ale i całego świata.** Litwa odgrywa rolę godną pożałowania. Polska będzie się starała, aby ta rola jak najprędzej się zakończyła. „Mamy wiele danych — pisze „Przegląd Wiecz.“ — pozwalających na przeświadczenie, że w tym względzie możemy liczyć **na bardzo poważne poparcie. Trujące gazy niemieckie muszą wywietrzeć z głów litewskich“.**

Kowno, 26. maja. (Tel. G. P.). Smetona oktrojował nową konstytucję litewską. Prezydenta republiki wybiera się na lat 7, kadencja sejmu trwać ma 5 lat. W przerwach prezydent republiki ma prawo wydawać ustawy i ratyfikować umowy. Gabinet musi odpowiadać solidarnie przed sejmem i podaje się do dymisji, jeśli sejm uchwali to większością 3/5 głosów. **Stolicą Litwy ma być Wilno. Stolica może być przeniesiona do innego miasta tylko na mocy specjalnej uchwały.**

„SĄSIEDZKIE FIGLE“ LITEWSKIE.

Wilno, 26. maja. Na pograniczu polsko-litewskiem w rejonie Filipowa niewykryci dotąd sprawcy **zniszczyli większą ilość polskich wiech granicznych.**

„Polacy nie doceniają ogromu dzieła,

jakiego dokonali w dziedzinie reformy waluty“.

OTO SŁOWA WSPÓŁPRACOWNIKA DEVEYA, DRA DURANDA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 26. maja. (ps) Z okazji odjazdu **dra Duranda, zastępcy p. Deveya, prezes Banku Pol., p. Karpiński, podejmował go obiadem.** W zastępstwie min. skarbu Czechowicza przybył wicemin. dr. Grodyński. P. prezes Karpiński podniósł wielkie zasługi, jakie dr. Durand położył w Polsce za czasu swego pierwszego pobytu i obecnie, przez szereg miesięcy współpracując z p. Deveyem. Dr. Durand, dziękując, podkreślił głęboką sympatję dla Polski i złożył podziękowanie wszystkim, którzy mu byli pomocni w pracy, przyczem **zwrócił uwagę na ogromny postęp, jakim chlubić się może Polska.** — Miałby Polakom **tylko jeden zarzut do postawienia: że niedoceniają dokonanego dzieła, oraz wykazują pewien brak wiary w siebie samych.** Wiem np. — mówił dr. Durand — że nawet trwałość dokonanej reformy walutowej bywa przez niektórych poddawana w wątpliwość, **reformy, którą ja osobiście uważam za niewzruszoną.**

Podziękowanie.

WSZYSTKIM, którzy w tem ciężkiem nieszczęściu po stracie śp. **JANA ŻARZYCKIEGO** pospieszyli z wyrazami serdecznego współczucia, starając się nasz ból ukoić i przez liczny udział w pogrzebie uczcić pamięć Zmarłego, a w szczególności Przewielebnemu Duchowieństwu obu obrządków, reprezentantom Izby Aptekarskiej Małopolski Wschodniej i Gremium Aptekarzy lwowskich, jakoteż wszystkim Krewnym, Przyjaciołom i Znajomym, którzy odprowadzili drogie nam Zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku, składamy z głębi serca płynące podziękowanie.

4517 **ŻONA, MATKA I RODZINA.**

Józefa Marcinkowska, która była na wychowaniu w Borkach Dominikańskich obok Brzuchowic u **Jana Wojtasza,** poszukuje swoich rodziców **Stanisława i Marję Marcinkowskich,** którzy wyjechali z kraju przed czterdziestu laty w niewiadomym kierunku.

Tych, którzyby o nich mieli jakieś wiadomości uprasza się o podanie swego adresu w Administracji pod „Rodzice“. 4486

TEGOROCZNY ZJAZD LEGJONISTÓW W WILNIE.

Warszawa 26. maja. (Tel. G. P.) „Express Por.“ donosi, że na życzenie Marsz. Piłsudskiego tegoroczny **siódmy zjazd Legjonistów odbędzie się w dniu 5. sierpnia w Wilnie.** Zjazd trwać będzie 1 dzień.

—o—

UWOLNIENIE ARESZTOWANYCH EMIGRANTÓW ROS.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 26. maja (st) Dziś zwolniono z aresztów 11 członków ros. kolonji w Warszawie, aresztowanych w związku z zamachem Wojciechowskiego na radcę poselstwa sow. Lizarewa.

—o—

SENSACYJNE ARESZTOWANIA W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 26. maja. (ps.) Dzisiejszej nocy warszawska policja polityczna **dokonała aresztowań na tle politycznym.** Przyczyną tego jest interwencja jednego z poselstw państw ościennych u stołecznych władz bezpieczeństwa, że **usiłowano na tem poselstwie dokonać szantażu.** Wśród aresztowanych znajduje się **pewien jegomość, podający się za dziennikarza.** Nazwiska aresztowanych ze względu na toczące się śledztwo są zachowane w tajemnicy.

—o—

VENIZELOS ZNÓW PREMJEREM GRECJI.

Ateny 26. maja. (Tel. G. P.) Po długich rokowaniach i naradach, które trwały całą noc, prezydent państwa **polecił Venizelosowi utworzenie nowego gabinetu.** Venizelos jeszcze dziś przedłoży listę nowego gabinetu. Venizelos oświadczył zastępcom prasy, że **w dziedzinie greckiej polityki zagranicznej nie nastąpią żadne zmiany.**

—o—

MARSZ. FOCH W LONDYNIE.

Londyn, 26. maja. (Tel. G. P.) Przybył tu wczoraj Marszałek Foch w celu wzięcia udziału w dorocznej konferencji b. wojskowych, stowarzyszonych w t. zw. Legji brytyjskiej.

—o—

REKONWALESCENCJA BRIANDA.

Paryż, 26. maja. (Tel. G. P.) Briand, którego stan zdrowia jest coraz lepszy, udał się na wypoczynek do Cocherel.

—o—

GORKI WITANY BĘDZIE Z POMPĄ W MOSKWIE.

Moskwa, 26. maja. (Tel. G. P.). Na przybycie Gorkiego (28. bm.) czynione są wielkie przygotowania. Wysłany zostanie zagranicę wagon salonowy. W dniu przybycia Gorkiego odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie Sowjetu moskiewskiego w gmachu Opery, na którem **Bucharin wygłosi wielką mowę polityczną.**

—o—

SKAZANY ZA RZEKOME SZPIEGOSTWO.

Berlin, 26. maja. (Tel. G. P.). Zakończył się tu proces słupski, wytoczony przeciwko Stanisławskiemu, oskarżonemu o rzekome trudnienie się szpiegostwem od r. 1924 na rzecz Polski i Francji. Oskarżony skazany został na 2 lata więzienia.

—o—

O NOWY RZĄD W NIEMCZECH.

Berlin, 26. maja. (Tel. G. P.) U pruskiego premjera Brauna odbyła się wczoraj narada przywódców soc. dem. Narada nie dała na razie żadnych konkretnych wyników **co do kwestji utworzenia nowego rządu.** Stronnictwa przyszłej koalicji rządowej mają dążyć do tego, aby **kanclerz mianowany przez prezydenta Rzeszy dobierał sobie sam swoich współpracowników w gabinecie,** a gdy uzyska zgodę prezydenta na skład gabinetu, **stanie natychmiast przed parlamentem i zażąda votum zaufania.**

—o—

TRZĘSIENIE ZIEMI W NIEMCZECH.

Berlin, 26. maja. (Tel. G. P.) w dn. 25. bm. popoł. **nawiedziło Gelsenkirchen trzęsienie ziemi, które trwało dwie minuty.** W pierwszej chwili, gdy obrazy spadły ze ścian i drzwi z trzaskiem same się otwierały **ludność zaczęła opuszczać mieszkania.** Ofiar nie było.

—o—

PRÓBA SAMOLOTU RAKIETOWEGO.

Wiedeń, 26. maja. (Tel. G. P.) Wczoraj przeprowadzono tu próbny lot modelu samolotu poruszanego rakietami. Model zbudowany został przez trzech techników wiedeńskich. Samolot poruszał się w linji prostej **na przestrzeni 100 m. z szybkością 150 km. na godzinę.** Dalsze próby odbędą się z początkiem czerwca.

—o—

WYKOPANY SKARB.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 26. maja. (st.) W Janowie Lubelskim przy kopaniu fundamentu pod dom, wykopano wielki garnek, wypełniony **staremi monetami z 16, 17 i 18 wieku.** Monety okazały się polskie, z wizerunkami królów polskich i monety austrjackie. Wiele monet posiada wizerunek Króla Jana Kazimierza.

—o—

CYGANIE UPROWADZILI ZAKOCHANEGO MŁOKOSA.

Warszawa 26. maja. (Tel. G. P.) W Pszczynie syn zamożnego przemysłowca zaznajomił się z 18-letnią cyganką Somą i zakochał się w niej. Gdy cyganie ruszyli w dalszą drogę, **zniknął również ów młodzieniec.** Wyznaczono nagrodę za odszukanie go.

—o—

WINDISCHGRAETZ NA WOLNOŚCI.

Budapeszt, 26. maja. (Tel. G. P.). Trybunał postanowił zastosować amnestję także i do ks. Windischgraetza. Trybunał utrzymał jednak w mocy karę pieniężną.

—o—

PREZYDENT STANÓW ZJEDN. MUSI PŁACIĆ PODATEK DOCHODOWY.

Waszyngton, 26. maja. (Tel. G. P.) Kongres uchwalił, że **prezydent Stanów Zjedn. musi płacić podatek dochodowy od swoich poborów.** (75.000 dolarów rocznie, oraz 25.000 dol. na podróże). Prezydent ma oprócz płacy prawo mieszkania w Białym Domu, a część służby prezydenta opłaca kasa państwowa. Za letnie mieszkanie prezydent musi płacić komorne **z własnej kieszeni.**

—o—

W wtorek Sejm zabiera się do budżetu

WICEPREMJER BARTEL OKREŚLI STANOWISKO RZĄDU WOBEC ODRZUCENIA PRZEDŁOŻEŃ PODATKOWYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 26. maja. (ps.) Natychmiast po Zielonych Świętach, tj. wtorek, **rozpoczyna Sejm właściwą swoją pracę, podejmując obrady nad preliminarzem budżetowym na r. 1928/29.** Sprawozdania komisji budżetowej zostały już wydrukowane i rozdane posłom. Generalnym referentem budżetu jest p. **Krzyżanowski.** Po jego referacie rozpocznie się **dyskusja generalna,** która zabierze około trzy dni. Przemawiać będzie m. i. imieniem rządu wicepremjer Bartel, który **określi stanowisko gabinetu po odrzuceniu przez Sejm w ub. tyg. przedłożeń podatkowych rządu.**

Antywłoskie demonstracje w Sebenico.

TŁUM WTARGNĄŁ DO KONSULATU WŁOSKIEGO.

Białogród, 26. maja. (Tel. G. P.) W Sebenico doszło wczoraj do antywłoskich manifestacji. Tłumy **zebrały się przed budynkiem konsulatu włoskiego i wtargnęły do ogrodu,** przyczem wybiły szyby w budynku i zdemolowały bramę wejściową. Policja rozpędziła demonstrantów.

Białogród, 26. maja. (Tel. G. P.) Tut. poseł włoski **generał Bodrero został odwołany ze swego stanowiska.** Rząd włoski zwrócił się do rządu jugosłowiańskiego z prośbą o agrement dla nowego posła.

Wiedeń, 26 maja. (Tel. G. P.) **Donoszą z Lublany, że odbyły się tam wczoraj wielkie demonstracje antywłoskie. Jeden z mówców podkreślił, że stosunki między Jugosławją i Włochami mogą być wyjaśnione tylko przez wojnę.** Kilkakrotnie wznoszono okrzyki na cześć jugosł. Tryjestu i jugosł. Gorycji.

Wielki zjazd komunistyczny w Berlinie

Berlin, 26. maja. (Tel. G. P.). Dziś rozpoczęły się zjeżdżać do Berlina **większe oddziały komunistycznej czerwonej gwardji** na doroczny kongres. Tego rodzaju zjazdy urządzane są stale na Zielone Święta. Prasa prawicowa twierdzi, że w tym roku **zjazd komunistów będzie mniej liczny** wobec tego, że kasy ich wskutek wyborów zostały wyczerpane. Komuniści zgłosili, że przybędzie około 120.000 uczestników, jednak władze policyjne obliczają ilość przybyłych na 40—50.000. Policja znajduje się **w stanie ostrego pogotowia,** przeważnie we wschodnich robotniczych dzielnicach Berlina.

Berlin 26. maja. (Tel. G. P.) Kongres czerwonej gwardji miał już dziś krwawy prolog. W Charlottenburgu policjanci użyli broni palnej. Jeden z komunistów, pewna kobieta i dziecko zostali ranni, kilkadziesiąt osób odniosło rany wskutek ścisku.

Samolot spłonął wraz z pasażerami

TRZECIA KATASTROFA NA LINJI LOTNICZEJ DORTMUND - FRANKFURT.

Berlin, 26. maja. (Tel. G. P.). Dziś rano pod miastem Barmen Eberfeld w Westfalji spadł samolot pasażer. na linji Dortmund-Frankfurt n/M. **Samolot spłonął.** 23-letni pilot, oraz dwaj pasażerowie zostali zabici, trzeci pasażer został ciężko raniony, pasażerka Benkov z Düsseldorfu zdołała się wydobyć z samolotu i uratowała się. Zwłoki zabitych **zostały zupełnie zwęglone.** Przyczyna katastrofy, która jest już **trzecią w ciągu tygodnia,** dotychczas nie została stwierdzona. Udali się na miejsce wypadku eksperci celem zbadania powodów katastrofy.

Lotnicy nasi por. Kalina i Szałas przybyli na „Fokkerze“ do Warszawy.

WKRÓTCE WYRUSZAJĄ W WIELKI LOT WARSZAWA—NOWY JORK.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 26. maja. (st.) Dziś o godz. 4 popoł. wylądowali na lotnisku Mokotowskiem przybyli z Amsterdamu **dwaj polscy lotnicy, por. Kalina i por. Szałas na samolocie Fokkera, na którym za kilka dni mają odlecieć z Warszawy do Ameryki.** Na przywitanie lotników zjawili się min. komunikacji **Romocki** i wicemin. komunikacji **Czapski,** ponadto dyrektor depart. lotniczego **Gürtler** i przedstawiciele wojskowości. **Samolot ma wkrótce odlecieć do Dęblina.**

Korespondentowi Waszemu w chwilę po wylądowaniu udało się uzyskać krótką rozmowę z por. Szałasem.

— Jaką Panowie mieliście drogę?

— Pomyślną — odpowiada por. Szałas — jedynie na przestrzeni od Berlina aż po Wartę mieliśmy ulewny deszcz i mgłę tak, iż **zmuszeni byliśmy lecieć 50 m. ponad ziemią, niemal po wierzchołkach drzew. Takiego lotu mieliśmy około dwie godziny.**

— Czy Panowie lądowaliście w czasie lotu?

— **Nie, całą drogę odbyliśmy jednym ciągiem. Z Amsterdamu wylecieliśmy o godz. 8.54.**

— **Przy jakiem obciążeniu** Panowie lecieliście?

— 5 tys. kg. — brzmi odpowiedź.

— **Kiedy Panowie mają zamiar wystartować na swym samolocie do Ameryki?**

Por. Szałas z uśmiechem odpowiada:

— Sam nie wiem.

— Czy będą Panowie robili próbne loty?

— **Owszem, będziemy mieli jeszcze kilkanaście lotów i poczynimy szereg potrzebnych naprawek, których samolot wymaga.**

Samolot ten, typu Fokkera, jest to **wielki aparat o trzech motorach, każdy w sile 220 HP. Jest on tego samego typu, co samolot, na którym Byrd doleciał do bieguna.**

NA POWITANIE LOTNIKÓW POLSKICH.

N. Jork, 26 maja. (Tel. G. P.) **Cała polonja amerykańska czyni energiczne przygotowania do powitania lotników polskich Idzikowskiego i Kubali. Zorganizowany pod przew. konsula generalnego w N. Jorku p. Marynowskiego komitet przyjęcia, prowadzi intenzywne prace przygotowawcze.**

ZNOWU HAWARJA.

Paryż 26. maja. (Tel. G. P.) Lotnicy polscy, Idzikowski i Kubala, po locie **trwającym 30 godzin wylądowali w Istres** z powodu uszkodzenia przewodu odprowadzającego smary.

—o—

CO ROBI GEN. NOBILE?

Oslo, 26. maja. (Tel. G. P.). Według telegramu z Kingsbay (godz. 8) nie ma w d. c. **żadnych wiadomości o losach sterowca generała Nobile.** Wiatr słabnie. Parowiec „Cita di Milano“ będzie gotów dziś do wyruszenia w kierunku bieguna.

—o—

ZNIESIENIE DWU DWORCÓW WARSZAWSKICH.

Warszawa, 26. maja. (st.) W związku z przebudową warszawskiego węzła kolejowego **zniesione będą dworzec wileński i gdański.** Na terenach zajmowanych obecnie przez dworzec wileński staną gmachy warszawskiej Dyrekcji kolejowej.

Pamiętajcie o deklaracjach

DLA KOMITETU 10-LECIA 19. P. P. „O. L.“ — DO BANKU GOSPODARSTWA KRAJOWEGO, RACHUNEK NR. 2568.

Wybuch w fabryce ogni sztucznych przy ul. Zielonej.

DZIKIE POGŁOSKI O „BOMBIE“. — SZYBKA POMOC STRAŻY UNIESZKODLIWIA POŻAR. — WSKUTEK EKSPLOZJI PROCHU ZAJĘŁY SIĘ OGNIE SZTUCZNE. — MIMOWOLNY SPRAWCA WYBUCHU CIĘŻKO POPARZONY.

Lwów, 27. maja.

(—). Wczoraj wieczorem lotem błyskawicy rozbiegły się w centrum miasta alarmujące

pogłoski o „bombie“,

rzuconej przez komunistów gdzieś w okolicy ul. Zielonej. Wieści te przechodząc z ust do ust, przybierały **coraz fantastyczniejsze rozmiary**, niejeden bowiem, zamiast iść na miejsce i przekonać się o faktycznym stanie rzeczy, wolał usłyszaną pogłoskę podawać dalej w odpowiednio upiększonej formie. Na szczęście okazało się, że **dzikie te „bujdy“ były wyssane z palca** i że żadnej „bomby“ na ul. Zielonej nie było (wyjąwszy niejedną bombę piwa w tamtejszych handelkach). Stan istotny przedstawia się następująco:

Około godz. 8 wiecz. **mieszkańcy domu przy ul. Zielonej l. 48**, oraz kamienic przyległych zostali zaalarmowani

gwałtownym hukiem,

któremu towarzyszyło brzęczenie szyb, tłukących się na chodniku, a wnet później **rozpaczliwe jęki.** Gdy minęło pierwsze zamieszanie, okazało się, że **w fabryce ogni sztucznych oraz pochodni, należącej do Wacława Groo,** mieszczącej się w drewnianym budynku, stojącym na podwórzu, nastąpił — jak się zdaje — skutkiem nieostrożności jednego z robotników

wybuch prochu,

przygotowywanego do fabrykacji rakiet. Eksplozja była tak silna, że

zerwała dach

tego budynku. Tadeusz Kowalski, lat 17, doznał bardzo ciężkiego poparzenia na twarzy, rękach, szyji, piersiach i na lewej nodze. Stan jego jest poważny i grozi nawet niebezpieczeństwo utraty życia, ponieważ powierzchnia skóry objęta poparzeniem jest bardzo znaczna.

Powodem pożaru była nieostrożność Kowalskiego przy **mieszaniu materjałów wybuchowych do sporządzania rakiet.**

Wybuch wywołał nietylko silną detonację, ale stał się **zarazem powodem pożaru**, gdyż od płomieni eksplodującego prochu zajęły się nagromadzone w lokalu fabrycznym **pochodnie**, oraz inne łatwo palne materjały. Płomienie **poraniły dotkliwie Kowalskiego.**

Zaalarmowana natychmiast straż pożarna, policja i Pogotowie ratunkowe przybyły na miejsce. Straż zjawiła się z sikawką motorową „Smok“, oraz z trenem pod dowództwem **naczelnika straży pożarnej p. Spaczyńskiego.** Zajęto się natychmiast

gaszeniem pożaru,

który szerzył się dość gwałtownie, ale dzięki **energicznemu ratunkowi, opanowano wkrótce płomienie tak, że o godz. 8.30 pożar był ugaszony zupełnie.**

Tymczasem lekarz Pogotowia ratunkowego udzielił pierwszej pomocy poparzonemu Kowalskiemu, którego następnie odwieziono do szpitala.

Szybkie ugaszenie pożaru i wyjaśnienie istotnego powodu eksplozji uspokoiło przerażonych mieszkańców okolicznych.

—o—

Szantaż dwu niebieskich ptaków na osobie lekarza lwowskiego.

WCIĄGNĘLI DO SPRAWY AKUSZERKĘ, KAŻĄC JEJ PODPISAĆ CIĘŻKIE OSKARŻENIE PRZECIW LEKARZOWI. — UDAWALI FUNKCJONARJUSZY WŁADZ.

Lwów, 27. maja.

(—). Brygada sanitarno-obyczajowa przy wydziale śledczym we Lwowie **rozwiązała bardzo ciekawą zagadkę**, która mogła stać się nieszczęściem dla pewnego znanego we Lwowie lekarza. Oto **dwaj osobnicy z pod ciemnej gwiazdy**, chcąc **popełnić wymuszenie** na osobie owego lekarza, zwrócili się do akuszerki współpracującej z nim i **zmusili ją do podpisania oświadczenia**, w którem ona stwierdza, że lekarz ów dopuścił się **zbrodni spędzenia płodu.** Deklaracja ta miała im służyć jako dowód jego winy, przy pomocy którego chcieli dokonać na nim wymuszenia.

W samą porę jednak o usiłowanym szantażu dowiedziała się brygada sanitarno-obyczajowa, która wykryła **obu niebezpiecznych oszustów w osobach Franciszka Wereszczaka i Szymona Smażyły.** Aresztowani zjawili się u owej akuszerki i jeden z nich przedstawił się **za wywiadowcę policyjnego**, drugi zaś za **funkcjonarjusza prokuratury** i zagroziwszy jej aresztowaniem, zmusili do podpisania oświadczenia.

Dwa wielkie „skoki“ z potknięciem się

ZNACZNA KRADZIEŻ U RABINA.— OGRABIENIE SKŁADU OBUWIA. — DWIE PARY ZŁODZIEJSKIE POD KLUCZEM.

Lwów, 27. maja

(—) Wydział śledczy pochlubić się może dwoma sukcesami **w wyśledzeniu włamywaczy,** którzy w ostatnich dniach **dokonali zuchwałych włamań i kradzieży.** Oto w nocy na 21 maja dokonano włamania do mieszkania **rabina Dawida Henschla** przy ul. Zamarstynowskiej 60, gdzie skradziono **biżuterję i garderobę wartości 3 tys. zł.** W wyniku dochodzeń przeprowadzonych przez funkcjonarjuszy wydziału śledczego **ujęto znanych złodziei Adama Soję i Stanisława Junga**, u których znaleziono wszystkie przedmioty skradzione rabinowi.

Drugi **dobry połów** udał się policji po przeprowadzeniu dochodzeń w sprawie włamania **do składu z obuwiem Eljasza Fleischera** przy ul. Zamarstynowskiej 11 a, gdzie skradziono **buciki i inne towary wartości 1000 zł.** Okazało się, że kradzieży tej dopuścili się **Edward Jóźków i Stanisław Kindiger** z Zamarstynowa. U Kindigera znaleziono parę lakierów pochodzących z tej kradzieży. Całą szajkę odstawiono do więzienia.

P. Laszczower nie lubi woiska

ZATO BĘDZIE MIAŁ OBECNIE NIEMAŁE NIEPRZYJEMNOŚCI.

Lwów, 27 maja.

(—) W ostatnich dniach władze wojskowe wraz z władzami policyjnemi wykryły nowe **oszustwo poborowe na terenie Lwowa.** Oto niedawno do wojska miał być pobrany **Majer Laszczower, bratanek** niedawno zasądzonego za oszustwo N. Laszczowera, kupca z ul. Kaźmierzowskiej. Ponieważ p. Majer wcale nie miał ochoty służyć w wojsku, więc zwrócił się o poradę i pomoc do starego kupca, człowieka doświadczonego, Mendla Schera, zam. przy ul. Kaźmierzowskiej, który też **poczynił odpowiednie kroki w Magistracie,** tak, że Majer dostał wezwanie stawienia się do poboru w dniu takim, który mu najbardziej odpowiadał. **Istotnie dnia tego został uwolniony.** O tej machinacji jednak już wiedziała żandarmerja i po opuszczeniu przez Majera Laszczowera lokalu komisji asenterunkowej **aresztowała go i przekazała sprawę policji.** W dochodzeniach policyjnych wyszło na jaw, że w oszustwie pomagał mu Mendel Scher, którego również aresztowano. Wczoraj obu odstawiono do więzienia karnego.

Z dnia.

ZAPAŁKI CZY PRÓŻNE PUDEŁKA?

Do wiadomości państwowego monopolu zapałczanego.

Lwów, 27. maja.

(jp.) Z zapałkami państwowego monopolu zapałczanego dzieją się **coraz to dziwniejsze rzeczy.** Dotychczas można było przyjąć za regułę, że pudełka dostarczane do handlu **w opakowanych i zaklejonych urzędownie paczkach były tylko do trzech ćwierci lub do połowy napełnione.**

Obecnie jeden ze sprzedawców zaprodukował nam w redakcji paczki, w których obok pudełek napełnionych ledwie do połowy, **znajdowały się nadto dwa — zupełnie próżne.**

Możeby Zarząd państwowego monopolu zapałczanego wreszcie zajął się tą sprawą i skłonił **szwedzką fabrykę, dzierżawiącą od państwa monopol, by zaniechała tych coraz to bezczelniejszych kpin z publiczności.**

Jest to tem bardziej wskazane, że zapałki są wypuszczane w obieg **pod egidą monopolu państwowego,** zatem te niesłychane nadużycia publiczność zapisuje na rachunek państwa polskiego, co naturalnie nie przyczynia się do wzmożenia prestiżu władz.

Głosy publiczne.

Partyjne porachunki.

„Wykluczenie z Komitetu Obywatelskiego“ i „Dziwna choroba“. — Odpowiedź „Głosowi Polskiemu“ z Tarnopola.

Niezdrowe stosunki partyjno-polityczne, które są częstokroć klątwą wielu naszych miast prowincjonalnych przejawiają się od czasu do czasu także i na gruncie Tarnopolszczyzny. W związku z tem otrzymujemy od jednego z poważnych tamtejszych a redakcji znanych osobiscie obywateli następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

Tarnopol, w maju.

W swoim czasie „Głos Polski“, tygodnik wychodzący w Tarnopolu, a będący własnością już obecnie „zmarłych“ politycznie przywódców endeckich — w nr. 28. i 29. umieścił napastliwe notatki, odnoszące się do mojej osoby, by w ten sposób dokuczyć mi, względnie poniżyć mnie w opinji publicznej. — W odpowiedzi na notatki owe pt. „Wykluczenie z Komitetu Obywatelskiego“ i „Dziwna choroba“, daleki od zamiaru usprawiedliwiania się lub obrony, której nie potrzebuję, proszę Szanowną Redakcję o umieszczenie kilku słów poniższych, chcę bowiem przygwoździć faktyczny stan rzeczy, by w ten sposób wykazać obłudę, kłamliwość i oszczerstwo, które kierowały anonimowym autorem odnośnych notatek.

Mianowicie dnia 7. lipca 1927 r. byłem obecny na zebraniu Komitetu i poczyniłem zarzuty pewnej osobistości, która stawiała swoją kandydaturę na radnego miasta. Z powodu mego wystąpienia przyszło do zajścia na sali, podczas którego zostałem przez jednego z uczestników zebrania obrażony, na co jednak w sposób zarówno stanowczy, jak też i wskazany kodeksem honorowym zareagowałem. Zarzutów, które postawiłem wówczas nie cofnąłem (zaznaczam przytem, że sprawa owa dziś mnie już nie interesuje, wycofałem się bowiem tymczasem zupełnie z życia publicznego), następnie opuściłem dobrowolnie salę oświadczając, że z tego rodzaju ludźmi, jak niektórzy z pośród zebranych, dalej współpracować nie chcę i nie zamierzam. Zaznaczam przytem, że na zebranie przyszedłem ciężko chory jedynie w tym celu, by obłudę endecką napiętnować.

Po zajściu owem powróciłem do domu i ciężko chorowałem przez przeciąg pięciu miesięcy nie opuszczając domu i jedynie w dniu 9. lipca wyszedłem, by oglądnąć, czy ubikacje Bursy są odpowiednio przystrojone na przyjęcie p. Ministra W. R. i O. P. (W czasie owym, gdy oglądałem salę odbywały się obrady rzemieślników.) W dniu 10. lipca przywitałem p. Ministra W. R. i O. P. i towarzyszyłem mu podczas jego pobytu w Tarnopolu. Uczyniłem to jednak jedynie na usilne nalegania wpływowych osobistości, narażając się przytem przez niestosowanie się do wskazówek lekarzy na groźne niebezpieczeństwo, a nawet utratę życia. Uczynić jednak inaczej nie mogłem, nie mogąc zmieniać programu uroczystości, ułożonego jeszcze w maju 1927.

Wszystkie inne fakty podane w notatkach „Głosu Polskiego“, są nieprawdziwe, zmyślone lub przekręcone. W szczególności nieprawdą jest, jakoby jakickolwiek osobistości z obozu endeckiego miały twierdzić, że z człowiekiem takim jak ja w Komitecie zasiadać nie będą, nieprawdą jest dalej, żebym został z Komitetu usunięty, a tem samem zdyskwalifikowany honorowo. Autor nieprawdziwych i kłamliwych artykułów „Głosu Polskiego“, obawiając się odpowiedzialności, nie umieścił pod nimi swego podpisu zasłaniając się wygodnym parawanem odpowiedzialnego redaktora, który jeszcze w dniu 15. maja 1927 Tarnopol opuścił na zawsze, a którego miejsca pobytu do dziś dnia nie można było odszukać. W ten sposób odjęto mi możność odpowiedniego wystąpienia przeciwko oszczerczym atakom, a metoda, jaką przytem zastosowano mówi sama za siebie.

Wyjaśniwszy te szczegóły stwierdzam dziś, że anonimowy autor ich jest człowiekiem bez czci i honoru, zwyczajnym kalumniatorem i kłamcą. Trudno bowiem inaczej nazwać człowieka, który godząc w cudzą cześć i dobre imię, uchyla się równocześnie przed odpowiedzialnością, zasłaniając się maską anonima. **A. S.**

—o—

Dwaj złodzieje zamordowali trzeciego.

WYKRYCIE ZBRODNI Z PRZED SIEDMIU MIESIĘCY, DOKONANEJ KOŁO DOBROMILA.

Lwów, 27 maja.

(—) Z końcem października 1927 r. popełniono **morderstwo rabunkowe na osobie Franciszka Bardzińskiego w Nowosiółkach obok Dobromila.** Wszelkie usiłowania policji, by wykryć sprawców tej ohydnej zbrodni nie odniosły skutku, aż dopiero obecnie dzięki przypadkowi zdołano **wpaść na trop zbrodniarzy.** Oto wyszło na jaw, że Bardziński był w spółce złodziejskiej, do której należeli Włodzimierz Kucak i Iwan Słusarz. Pewnego dnia w październiku wymienieni wspólnie dokonali licznych kradzieży, poczem na tle łupu doszło między nimi do sprzeczki, w czasie której Kucak i Słusarz **spólnika swego zamordowali** a następnie obrabowali. Obu aresztowano i oddano do sądu.

Warjat spalił całą wieś.

OGARNIĘTY PŁOMIENIAMI WSKOCZYŁ DO STUDNI I UTONĄŁ. — SPŁONĘŁO 151 BUDYNKÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 26. maja. (st). Nocy ub. we wsi Magów w pow. końskim **spłonęło 151 budynków i mnóstwo inwentarza.** Sprawca pożaru, **umysłowo chory Wojciech Kujawiak,** ciężko poparzony, wybiegł z płonącej stodoły i nie mogąc znieść bólu, **wskoczył do głębokiej studni, gdzie utonął.** Dwoje dzieci spaliło się. Straty wynoszą, **około miljona zł.** Na miejsce zjechała specjalna komisja celem zbadania sprawy i okazania pomocy rodzinom, które zostały pozbawione dachu nad głową.

Min. Dobrucki we Lwowie

Lwów, 27. maja.

Wczoraj o godz. 17.05 przybył z Warszawy samolotem minister W. R. i O. P. dr. Dobrucki. P. minister zamieszkał w pałacu wojewódzkim.

—o—

Goście z Finlandji i Estonji w Polsce.

(Od naszego korespondenta.)

Warszawa, 26. maja.

W początkach czerwca odbędzie się w Budapeszcie kongres fińsko-estońsko-węgierski. Na kongres ten zgłosiło się do przejazdu przez Polskę **około 800 osób z Finlandji i Estonji, którzy przy tej sposobności odwiedzą większe miasta Polski,** oraz ośrodki przemysłowe i miejsca turystyczne Min. komunikacji przyznało zgłoszonym uczestnikom kongresu na kolejach polskich wydatne ulgi przejazdowe.

FEJLETON „GAZ. POR.“ z 28. V. 1928.

EUGEN. MOLNAR.

Defraudant.

— Jak on cię przyjął?

— Bardzo serdecznie. Wyszedł mi na spotkanie, uścisnął moją rękę i przeprosił mnie, że nosi roboczy garnitur, poczem wskazał mi miejsce...

— Pewnie ten głęboki, angielski fotel?...

— Tak.

— Nam wskazywał tylko zwyczajne krzesła. No, i co powiedział?

— Zapytał czego sobie życzę czem może mi służyć. Powiedziałam, że przychodzę w sprawie mego męża. Chciał westchnąć głęboko, lecz spostrzegłam, że stłumił swe westchnienie. Odparł tonem bardzo uprzejmym. Bębnił przytem palcami po stole — on ma takie śliczne, długie palce...

— Dobrze, dobrze... Opowiadaj dalej!

— On wogóle jest bardzo przystojny, ma taką męską, muskularną twarz...

— Ależ proszę cię, Olgo, znam przecież mego szefa lepiej od ciebie... Nie denerwuj mnie już... Więc co on powiedział?...

Zamiast odpowiedzi pani Olga ściągnęła mały kapelusik z głowy i usiadła na kanapie. Jasne sploty włosów spadały figlarnie na jej młodą piękną twarzyczkę. Lecz mąż jej tak był zajęty swemi myślami, że nawet nie zwrócił na to uwagi.

— Mój drogi — odparła po chwili. — Gdy postanowiłam udać się do niego byłam pewna zwycięstwa. Słyszałam bowiem bardzo wiele o twoim szefie... Przecież inni urzędnicy mieli takie same przykrości jeden nawet popełnił jakieś nadużycia i nic mu się nie stało, prawda?... Sam mi opowiadałeś jak pani Nemeth załatwiła tę sprawę...

— Nie mów mi o niej, proszę cię... Przecież wszyscy wiedzą...

— Ale gdyby nie ona, mąż jej zgniłby w więzieniu...

— Więc powiedz nareszcie jak załatwiłaś mą sprawę?

— Powiedziałam mu, że zdefraudowałeś tę sumę dla mnie... Twój szef bębnił palcami po stole i mówił: „To ciężka sprawa, proszę pani, ciężka sprawa... Ja doprawdy nie wiem...“ Ale wszystko poszło dobrze...

— Jakto?... Więc nie będę ukarany?

— Nie.

— Ale muszę chyba zwrócić zdefraudowaną sumę?

— Też nie.

— A więc — kara dyscyplinarna?

— Może... Ale niezbyt wielka... Otrzymasz pewnie tylko napomnienie i na tem się skończy.

Nie wiedział jak jej ma dziękować Czuł się winnym i ogromnie upokorzonym. Nie miał odwagi spojrzeć żonie w oczy. Unikał jej wzroku. A ona, rozumiejąc go doskonale, starała się mu przyjść z pomocą i przeniosła rozmowę na inny temat. Mówiła o rzeczach błahych i nieistotnych. Wspomniała o tem, że jutro musi złożyć wizytę ciotce, że wieczorem chciałaby pójść do teatru i nagle zapytała:

— A czy wiesz, że jutro przyjdą do nas państwo Nemeth?...

— Jakto?... Pani Nemeth nie może się pokazać w naszym domu! — odparł kategorycznie.

— Nie rozumiem... Pan Nemeth może do nas przychodzić, a jego żona — nie?

Zastanawiał się nad odpowiedzią, lecz ona nie pozwoliła mu dojść do słowa:

— Nie widzę między nimi żadnej różnicy... Powiem nawet więcej — w tym wypadku ona jest mniej winna niż on... Kosztem swej czci kobiecej uratowała męża swego i dzieci...

Schwycił ją za rękę i zapytał drżącym głosem:

— Wybacz mi, ale... na litość boską... czy z tobą nie było tak samo... czy mój szef nie zażądał od ciebie czegoś?...

Pani Olga odparła, nie tracąc spokoju:

— Jesteś naiwny!

— Nie, nie jestem naiwny... Ja go dobrze znam... Wszyscy go znają... Olenko moja, powiedz mi prawdę, muszę wiedzieć całą prawdę, boję się o tem pomyśleć, ale jeśli uczyniłaś to samo, co pani Nemeth — — —.

Podniosła się z kanapy.

— To co?... Ach, jak wy mężczyźni przechodzicie szybko z roli oskarżonego do roli prokuratora!... Sądzisz, że nie zauważyłam od pierwszej chwili twej niepewności?... Czekałam tylko na to, żebyś sam zadał mi pytanie!... Nędzniku!...

Teraz czuł się jeszcze bardziej upokorzonym.

— Wybacz mi, — bąkał — wiesz przecież, jak mi bardzo na tem zależy...

— Powtarzam ci raz jeszcze: jesteś ogromnie naiwny!... Twój szef jest wielkim dżentelmanem... Wiem o tem, bo byłam przecież z nim sam-na-sam w jego gabinecie przeszło godzinę... Nie obraził mnie ani jednem słówkiem... O, nie!... On nie nadużywał swej wyjątkowej sytuacji, nie chciał walczyć bronią zwykłego szantażysty... Twój szef jest dżentelmanem... Ale — ja... ja...

I po chwili dodała, wybuchając płaczem:

— ...— ja napraszałam mu się, bo słyszałam, że tylko w ten sposób można ratować defraudantów, a on mnie poniżył... on... on mną wzgardził i nie przyjął mej ofiary...

Tłum. **P. M.**

KRONIKA

27 Maja Niedziela Zesłanie Ducha Św.

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANUSKRYPTÓW NIE ZWRACA.

TEATR WIELKI:

Niedziela, 27. bm. o 3.30 pop. „Małżeństwo Loli“.

Niedziela, 27. bm. o 7.30 wiecz. Pomsta Jontkowa“.

Poniedziałek 28. bm. o 3 pop. „Straszny Dwór“.

Poniedziałek 28. bm. o 7.30 wiecz. „Niezłomna Żona“.

Wtorek 29. bm. „Zamarły Gród“.

Środa 30 bm. o 7 wiecz. „Lohengrin“ (występ gość. St. Gruszczyńskiego).

TEATR NOWOŚCI:

Niedziela, 27. bm. o 3.30 pop. „Lady Chic“.

Niedziela, 27. bm. o 8 wiecz. „Młodość w maju“.

Poniedziałek 28. bm. o 3.30 pop. „Tylko Ty...“

Poniedziałek 28. bm. o 8 wiecz. „Paganini“.

Wtorek 29. bm. „Lady Chic“ (50 prc. zniżki).

Środa 30. bm. „Tylko Ty...“ (50 proc. zniżki).

*

Repertuar świąteczny Miej. Teatrów: W Teatrze Wielkim dziś popołudniu o g. 3.30 po cenach znacznie zniżonych arcywesoła komedja H. Zbierzchowskiego „Małżeństwo Loli“ z niezrównanym Rasińskim w roli Gzymsa. Wieczorem o g. 7.30 prześliczna opera B. Wallek-Walewskiego „Pomsta Jontkowa“ w premjerowej reprezentacji artystyczno-wokalnej, z p. Płońskim w partji tytułowej. W innych czołowych partjach wystąpią pp.: Cywińska, Green-Skazowa, Korytkówna, Jeleński, Ostrowski, Peter, Zathey i Zopoth. Przy pulcie dyr. Bojanowski. Malownicze tańce zbójnickie układu baletmistrza Józefa Cisielskiego. Jutro w poniedziałek popołudniu o godz. 3-ciej po cenach znacznie zniżonych wspaniała opera narodowa Stanisława Moniuszki „Straszny Dwór“ w pierwszorzędnej reprezentacji artystyczno-wokalnej. Wieczorem o godz. 7.30 świetna nowość komedjowa „Niezłomna Żona“ W. S. Maugham'a, **która na dwóch pierwszych przedstawieniach szczelnie wypełniła salę teatru, budząc po każdym akcie żywiołowe oklaski rozbawionej — jak rzadko — publiczności. Nowość ta, grana przepysznie przez cały, doborowy zespół artystyczny, ma zapewnione pierwszorzędne powodzenie.** We wtorek 29. bm. wznawia Teatr Wielki po kilkotygodniowej przerwie wspaniałą operę Korngolda „Zamarły Gród“.

W Teatrze Nowości dziś popołudniu o godz. 3.30 po cenach znacznie zniżonych świetna operetka W. Kollo „Lady Chic“, **która zawsze szczelnie wypełnia widownię teatru publicznością, żądną śmiechu i humoru,** jakim darzy ją niezrównany Tatrzański i jego partnerzy. Dziś wieczorem przepięknie melodyjna, stylowa operetka Leona Falla „Młodość w maju“. Na jutrzejsze popołudniowe przedstawienie po cenach znacznie zniżonych daje Teatr Nowości również kapitalną, arcywesołą operetkę W. Kollo „Tylko Ty...“ — jutro wieczorem zaś ukaże się wspaniała operetka Fr. Lehara „Paganini“ z p. Miłowską i Peterem w partjach czołowych. We wtorek „Lady Chic“ ze zniżką 50%.

Celem ułatwienia szerszym kołom publiczności usłyszenia świetnego tenora bohaterskiego Opery warszawskiej, Stanisława Gruszczyńskiego, Dyrekcja Miej. Teatrów podaje do wiadomości, że zniżki urzędnicze na występy znakomitego śpiewaka będą ważne.

„Noc śnieżysta“, ostatnia polska premjera Teatrów Miejskich, która chwilowo zeszła z afisza, wejdzie znów na repertuar Teatru Wielkiego w przyszłym tygodniu.

*

TEATR MAŁY.

Niedziele, 27. bm. o 4 popoł. „Sen“, wyst. gośc. „Sceny Nowej“.

Niedziela, 27. bm. o 7.30 wiecz. „Sen“, wyst. gośc. „Sceny Nowej“.

*

Z Teatru Małego. Dziś i jutro w Teatrze Małym po dwa przedstawienia „Snu o żywym księciu“ F. Kruszewskiej (o g. 4 pop. i o godz. 7.30 w.), sztuki niezwykle interesującej, poruszającej najaktualniejsze zagadnienia społeczne, a która wystawiona w Poznaniu, Wilnie i Warszawie spotkała się z entuzjastycznem przyjęciem. Inscenizacja E. Wiercińskiego jest rewelacją i ostatniem słowem w dziedzinie sztuki teatralnej. Wykonanie przez odłam artystów Reduty, zrzeszonych jako nowa placówka, pt. „Scena Nowa“, z pp. Malanowicz-Niedzielską, Kochanowiczem, Wiercińskim, Vorbrotem na czele, stoi na wysokim poziomie artystycznym. Dekoracje, kostjumy, charakteryzacja aktorów równie jak ilustracja muzyczna i układ tańców, świetnie są skoordynowane dla stworzenia artystycznej całości.

*

Dziś i jutro dwa przedstawienia „Scali“. Jak już doniosły komunikaty, występujący w Domu Narodnym teatr rewjowy „Scala“ daje w niedzielę i poniedziałek po dwa przedstawienia o godz. 3.30 i 8.15, aby w ten sposób umożliwić najszerszym rzeszom ujrzenie obu dotychczasowych programów. W przedstawieniach bierze udział cały zespół złożony z 40 osób wraz z własną doborową orkiestrą. Zniżki ważne.

*

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

APOLLO: „Księżniczka Szelmutka“.

AVENUE: „Blaski i Nędze Życia Kurtyzany“.

„BAJKA“: „Verdun“.

CASINO: „Igrzysko namiętności“.

CHIMERA: „Urwipołeć“.

FATAMORGANA: „Na fali życia“.

KOPERNIK: „Królewicz się bawi“. „Przygody na Alasce“.

LEW: „Wenus z Wenecji“.

MARYSIEŃKA: „Królewicz się bawi“. Przygody na Alasce“.

NOWOŚCI: „Indje, kraina baśni“ oraz 2-aktowa komedja.

PALACE: „Ofiara kabaretu w Hongkong“.

„PASAŻ“: „Verdun“.

UCIECHA: „Czarny Pirat“.

*

Sensacyjny poranek kinematograficzny. Staraniem sekcji kulturalno-oświatowej **klubu sportowego Policji Państwowej województwa lwowskiego,** odbędzie się **w niedzielę dnia 3. czerwca o g. 12-tej w południe w sali kina „Palace“ sensacyjny poranek kinematograficzny,** na którym wyświetlony zostanie po raz ostatni we Lwowie potężny dramat w 10 aktach pt. **„Biała siostra“ z Liljaną Gisb i Kolmanem** oraz wspaniała komedja w 8 akt. z Har. Loydem, nadto szereg pieśni nastrojowych i romansów cygańskich odśpiewa znana pieśniarka **p. Nina Kulczycka.** Bilety po znacznie zniżonych cenach do nabycia w dniu poranku od g. 9 rano przy kasie kina „Palace“.

VIII. Pielgrzymka do Zadwórza. Od pierwszej rocznicy bitwy pod Zadwórzem wprowadziliśmy obchód czczenia tej rocznicy, jako wyraz hołdu dla niezwykłej ofiary zatrzymania wroga bolszewickiego przed samemi murami Lwowa kosztem życia całego bataljonu śp. majora Zajączkowskiego. Społeczeństwo polskie uznało potrzebę takiej uroczystości. I tego roku w pierwszy dzień Zielonych Świątek, tj. w niedzielę 27. bm. odbędzie się VIII. Pielgrzymka do Zadwórza. Na kurhanie składa się wieńce złożone z tzw. listków do wieńca, a z dochodu utrzymuje się sieroty po obrońcach Lwowa, a nadto wspomaga się budowę Domu Polskiego w Zadwórzu i utrzymanie kurhanu. Nie wątpimy, że i obecnie społeczeństwo zechce oddać hołd poległym bohaterom przez jaknajliczniejszy współudział w tej pielgrzymce.

Oddanie hołdu Lotnikom amerykańskim, poległym w obronie Lwowa, odbędzie się staraniem Straży Mogił Polskim Bohaterów 30. maja br. o godz. 11 przedpołudniem na cmentarzu Obrońców Lwowa. Uprasza się Reprezentacje Władz i szerokie rzesze Publiczności o liczny współudział celem uczczenia Bohaterów amerykańskich, którzy w obronie naszego miasta złożyli młode swe życie. Straż Mogił Polskich Bohaterów.

Zarząd V. lwowskiego okręgu sokolego wzywa Zarządy i członków wszystkich gniazd do udziału w uroczystości wieńczenia grobów lotników amerykańskich przez p. Edwarda J. Przybysza. We wtorek, 29. bm. wyszlą gniazda lwowskie umundurowanych delegatów przed gmach Komendy placu przy ul. Walowej 16 o godz. 6.30 w., celem powitania Gościa który odda trzy flagi amerykańskie. W środę, 30. bm. zgromadzą się delegacje sokole o 10.30 rano przed bramą cmentarza Łyczakowskiego, skąd udadzą się na cmentarz Obrońców Lwowa. Dalsze zarządzenia na miejscu zboru.

Posiedzenie Syndykatu dziennikarzy polskich we Lwowie odbędzie się we wtorek 29. bm. o g. 5 popoł. (ul. Długosza 31 parter). Na porządku dziennym sprawy ważne.

Zarząd arcybractwa Najśw. Marji Panny Królowej Korony Polskiej zaprasza PT. członków Arcybractwa na walne zebranie w sali Czytelni katol. przy ul. Piekarskiej 28 I. p. we środę 30 bm. o 5 popoł.

Staraniem Klubu Polsko - Czechosłowackiego we wtorek 29. bm. w sali „Miejskiego Muzeum Techn.-Przemysł.“ ul. Legjonów o godz. 6 wiecz. wygłosi p. prof. Fr. Vondracek odczyt p. t. „Stosunki kulturalne między Polską a Czechosłowacją“. Goście mile widziani!

Otwarcie wystawy książki lwowskiej odbędzie się w Czarnej kamienicy (Rynek 4) w poniedziałek 28 bm. o g. 12.30.

Emil Zegadłowicz, znakomity przewódca „Czartaka“, dramaturg i tłumacz Fausta, wygłosi staraniem Akad. Koła T. S. L. w poniedziałek dnia 28. bm. o 7.30 wiecz. w sali ratuszowej odczyt pt. „Polski Faust i Polski Teatr“.

I. Metodyczno-dydaktyczna Wystawa Fotograficzna Krajobrazu Polskiego zostanie otwartą w niedzielę 27. bm. o g. 12 w Pałacu Sztuki, Plac Targów Wschodnich. **Wystawa obejmować będzie około 1500 eksponatów. Wystawa zadowoli zarówno najwyższe wymagania wobec fotografji jako sztuki, zarazem zaś odda korzyści naszej młodzieży szkolnej, jako środek dydaktyczny.** Trwać będzie do 8. czerwca, otwarta codziennie od godziny 10—18.

Kiermasz Harcerski odbędzie się w niedzielę, dnia 3. czerwca na boisku Sokoła-Macierzy na Cetnerówce (Łyczaków) dla dzieci. — Na urozmaicony program złożą się różne zabawy, organizowane przez drużyny harcerskie. Podczas kiermaszu przygrywać będą dwie orkiestry. Początek o godz. 3-ciej. Przyjaciół harcerstwa prosimy o pomoc w zaopatrzeniu loterji fantowej i bufetu. Wszelkie dary prosimy przesyłać na ręce ks. Gerarda Szmyda ul. Potockiego l. 70. Przestrzega się przytem przed oszustem, niejakim Józefem Konikiem który pod różnymi nazwiskami, a nawet pod firmą harcerstwa próbuje wyłudzać pieniądze.

(—) **Włamania i kradzieże.** Z mieszkania Eugenjusza Kordaszewicza (ul. Murarska 48) skradziono wczoraj garderobę wartości 1.000 zł. — Z sali Teatru ukraińskiego przy ul. Szaszkiewicza skradziono wczoraj sędziemu Włodz. Kucielowi z Kołomyji portfel zawierający 650 zł. — Na szkodę Anny Prokaciło, zam. Łyczakowska 80, skradziono z umywalni dwa pierścionki wartości 180 zł. — Eljasz Kornblum, właściciel fabryki wyrobów papierowych przy ul. Berka Joselowicza 18, doniósł policji, że ub. nocy skradziono mu z fabryki rozmaite rzeczy wartości 2 tys. zł. — Na szkodę Jana Jakubczyńskiego, majstra rzeźnickiego, zam. Bilińskich 14, skradziono z rzeźni znaczne ilości mięsa wartości 260 zł.

(—) **Z tego już nie będzie szewc!** Jan Łabaziewicz, właściciel pracowni szewskiej przy pl. Bernardyńskim, zawiadomił wczoraj policję, że praktykant jego, Bogdan Müller, skradł mu z szuflady 30 dol. i 2 pierścionki wartości 100 zł. i zbiegł w niewiadomym kierunku.

(—) **Pomachajleńko demoluje Atlasa.** Znany na bruku lwowskim uchodźca z Rosji, Klemens Pomachajleńko szereg razy już karany za awantury, wpadł wczoraj do restauracji Atlasa w Rynku i nie otrzymawszy żądanego piwa, wywołał olbrzymią awanturę, w czasie której połamał sprzęty i potłukł szkło wyrządzając szkodę na kwotę 580 zł.

(—) **Aresztowania.** Do aresztów policyjnych oddano wczoraj Leopolda Kaczmarka za wywołanie awantury w restauracji Mozesa Brodingera, Włodz. Folmesa za wszczęcie awantury z pocztowcem Teodorem Kokockim oraz za pobicie Zygmunta Nowosada, Dawida Ziffera za kradzież rzeczy wartości 200 zł. na szkodę Cyli Pernys, zajętej w restauracji Fliesserowej przy ul. Jagiellońskiej, Michała Maruszczaka za kieszonkową kradzież w Rynku.

(—) **Mieszkanie na gałęzi cmentarnego drzewa.** Na cmentarzu żydowskim przytrzymano Michała Limowicza i Tomasza Kironka, którzy z gałęzi zrobili sobie budkę mieszkalną i przykryli ją częściami blachy skradzionej z grobów, wyrządzając szkody na 300 zł. Obu aresztowano.

Z kraju.

Cofnięte uruchomienie agencji poczt. Zarządzone uruchomienie z dniem 1-go czerwca br. agencji pocztowej Grodowice, powiat Stary Sambor zostało odwołane.

Aeroplan o rozciętych skrzydłach.

Demonstrowany będzie w Polsce.

Londyn, w maju.

(c) Wedle doniesień „Times" wyrusza w tych dniach w lot okrężny po Europie major awjatyki, **England**, celem zademonstrowania w różnych krajach praktycznej doniosłości **systemu rozciętych skrzydeł**, który przyczynia się do utrzymania **równowagi aparatu w razie utraty szybkości.**

Major England zwiedzi m. i. Czechosłowację, Niemcy i **Polskę. Lot jego potrwa dwa miesiące.** W aerodromie Crickleowod dokonał już major England szeregu demonstracji wobec specjalistów i władz, przyczem **system jego okazał się tak celowym**, że zastosowany został przy znacznej ilości wojskowych aeroplanów angielskich.

Bankier i stenotypistka

PIĘKNA STENOTYPISTKA IDZIE NA LEP OBIETNIC BANKIERA. — OWOCE STOSUNKU MIŁOSNEGO. — DRAMATYCZNA SCENA.

Berlin, w maju.

(H.) Wielkie wrażenie wywołał tutaj

zamach morderczy

20-letniej Anny Fischel, stenotypistki na właściciela jednego z pomniejszych bankczyków berlińskich, Zygmunta **Dursta. Bankier odniósł tylko lekką ranę**, choć tylko dzięki **przezorności umysłu** uniknął niechybnej śmierci.

Bliższe szczegóły tej afery są następujące: P. Fischel otrzymała **posadę bankową** przed rokiem. Odrazu wpadła w oko szefowi, człowiekowi zresztą żonatemu i dzieciatemu. Durst począł starać się o względy dziewczyny i

ponętnemi obietnicami

potrafił skłonić ją do nawiązania z nim **intymnych stosunków miłosnych.**

Kiedy jednak ukazały się skutki tego stosunku, a lekkomyślna dziewczyna

poczuła się matką,

oświadczył jej bankier stanowczo, że **niema nawet mowy o tem,** aby rozwiódł się z pierwszą żoną. Gotów jednak **zapewnić utrzymanie p. Fischel i jej dziecka.**

Stenotypistka bardzo się przejęła tem oświadczeniem i pałając

chęcią zemsty,

strzeliła ku bankierowi, który błyskawicznie uchylił się, a w ten sposób odniósł tylko lekką ranę. Następnie rzucił się na dziewczynę i odebrał jej broń. Niedoszłą morderczynię uwięziono.

Zamach czarnego na białe.

POLKA PORWANA AUTEM PRZEZ DWU MURZYNÓW.

Nowy Jork, w maju.

(+) Przejmujące zgrozą akty linczu, dokonywane przez białych na murzynach w Ameryce, choć nie mogą znaleść bezwzględnego usprawiedliwienia z punktu widzenia czysto ludzkiego, mają swe źródło we **wstręcie fizycznym rasy białej do czarnej** i w faktycznej niższości moralnej murzyna wobec białych. **Tylko w Europie murzyn uchodzi za egzotyczny „przysmak", zwłaszcza w oczach płci pięknej.** W Ameryce jest on parjasem, zawsze pogardzanym — i to zazwyczaj nie bez słuszności, zważywszy **ogromną ilość wykroczeń przeciw moralności, jakich dopuszczają się murzyni.**

Niedawno w Detroit (mieście, będącem, jakwiadomo, siedzibą zakładów Forda, zatrudniających wielu Polaków) **dwaj jadący autem murzyni zatrzymali wóz na widok przechodzącej ulicą urodziwej panny.** Jeden z nich wyskoczył, złapał dziewczynę wpół i wrzucił do auta, zatkawszy jej ręką usta. Mimo, iż o tej porze ruch uliczny był ożywiony, nikt z przechodniów nie zwrócił uwagę na tę scenę. Auto pędziło, uwożąc porwaną, dopiero gdy na skręcie zwolniło, ofiara zdążyła **wyrwać się i wyskoczyć.** Zbrodniczy negrzy oczywiście nie ścigali jej. **Przedmiotem ataku była dziewczyna polska,** córka jednego z robotników zakładu Forda.

Ze sportu.

Powódź imprez sportowych.

WE WSZYSTKICH DZIEDZINACH NIEBYWAŁY RUCH.

Lwów, 27. maja.

Zielone Świątki śmiało określić możemy jako święta **sportowców**. Utarło się już tak na całym świecie, że w dniach tych urządza się największe sportowe imprezy. Podobnie ma się sprawa i u nas. Przytem stwierdzić należy, że tegoroczny program obfitością i doborem **przewyższa wszystko, cośmy dotychczas mieli.** Afisze i komunikaty zapowiadają nam na dzisiaj i jutro takie **mnóstwo imprez** we wszystkich dziedzinach sportu, że doprawdy niewiadomo, komu dać pierwszeństwo.

Główna uwaga koncentruje się na uroczystościach jubileuszowych Hasmonei. Na dzień dzisiejszy przewidziany jest finał zawodów piłkarskich dla drużyn B i C klasy (godz. 13.30), o godz. 15-ej rozpocznie się rewja członków, dalej poświęcenie sztandaru a **o 18 popoł.** ukażą się na boisku Jubilata koszulki budapeszteńskiego

Vasasu i Pogoni.

Drugi z rzędu występ **zagranicznej drużyny** budzi łatwo zrozumiałe zainteresowanie, tembardziej, że chodzi w danym wypadku o przedstawiciela piłkarstwa **węgierskiego,** cieszącego się u nas zasłużoną popularnością.

Poprawa formy Pogoni, wykazana w ostatnich spotkaniach ligowych, jest dla licznych jej zwolenników niemałym **wabikiem.** Spodziewać się należy, że eksmistrz nasz dołoży wszelkich starań, by naprawić swą reputację w obliczu wielu tysięcy widzów, którzy zapełnią widownię krzywczycką.

W drugiej parze staną

Hasmonea i Makkabi (Wilno).

Mistrz Wilna zechce się zapewne godnie zaprezentować we Lwowie, to też i drugie spotkanie przyniesie sporo emocji.

Zakończenie drugiego dnia jubileuszu tworzą **zawody bokserskie,** w których udział bierze **elita polskiego pięściarstwa.** Zawody te odbędą się w gmachu pocyrkowym.

W ramy programu dnia dzisiejszego wchodzą dalej:

Marsz Zadwórzański,

który już w roku ubiegłym zaimponował **ilością uczestników.** I tym razem zgłoszenia wypadły imponująco. **5.000 zawodników** wyruszy o godz. 4-ej rano ze Zadwórza, by po 9-tej znaleść się już na ulicach Lwowa.

Raid motocyklowy

do Jaremcza wyrusza **o 6-tej rano** z rogatki Janowskiej. Powrót nastąpi w poniedziałek wieczorem. Ale nie na tem koniec. Tenisiści mają swoją atrakcję, będzie nią turniej

S. N. Pogoń—K. T. 1924.

Rozgrywki nastąpią **o 9-ej rano i 15-ej popoł.** na Helance.

O godz. 14-tej odbędzie się na boisku Pogoni dalszy ciąg zawodów lekkoatletycznych o mistrzostwo okręgu.

*

PROGRAM PONIEDZIAŁKOWY.

Godz. 10-ta rano: Kolarski bieg rozstawny 4×25 km. o nagrodę „Słowa Polskiego". Start i meta przy rogatce Janowskiej.

Godz. 4-ta popoł. boisko Hasmonei: **Pogoń—Czarni, Vasas—Hasmonea.**

Dokończenie zawodów **l. atletycznych** o mistrzostwo okręgu.

*

UROCZYSTOŚCI SPORTOWE 19. P. P.

W poniedziałek rozpoczynają się **imprezy sportowe 19 p. p.**, wchodzące w ramy uroczystości pułkowych.

Wstęp nader bogatego programu tworzą zawody **lekkoatletyczne** o godz. 8-ej rano na boisku „Cytadeli". Równocześnie odbędą się zawody w strzelaniu z broni małokalibrowej.

29-go: Zespołowe zawody strzeleckie 19 p. p. i p. w. na strzelnicy kleparowskiej, początek godz. 8 rano.

30-go: Marsz 16 km ze strzelaniem.

1. VI.: Rano msza polowa, poświęcenie sztandaru, o godz. 15-tej: zawody w piłce nożnej 40 pp.—19 pp., o godz. 16.30 Legja (Warszawa)—Hasmonea (Lwów). Wieczorem zapasy z udziałem Cyganiewicza i Sztekera, oraz zawody bokserskie.

*

CZARNI - MAKKABI (WILNO) 7:0 (5:0).

Szczegółowe sprawozdanie z zawodów piłkarskich, jakoteż z rewji gimnastycznej Droru podamy w naszym wtorkowym numerze.

Z błagalną prośbą udaje się uboga staruszka lat 67 licząca, kaleka na nogi —do serc litościwych państw o udzielenie pomocy doraźnej, żeby się mogła ochronić od głodowej śmierci. Datki do Administracji dla Wiktorji

Kącik radjowy.

PROGRAM AUDYCJI RADJOWYCH.

Niedziela, 27. maja 1928.

Warszawa (1111) 12.10 Transmisja poranku muzycznego z Filharmonji warszawskiej. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna, Roman Micewski (fort.). W programie utwory Beethovena. 16.00 Transmisja z Torunia konkursu chórów polskich, organizowanego przez Pomorski Związek Kół śpiewaczych. 20.30 Koncert wieczorny. Wykonawcy: Orkiestra pod dyr. J. Ozimińskiego i Wiktor Łabuński (fort). 22.30 Transmisja muzyki tanecznej z dancingu „Oaza".

Poznań (344) 20.30 Koncert. (Transmisja z Warszawy). 22.50 Dancing.

Katowice (422), Wilno (435) 16.00—20.00 Transmisja koncertu z Torunia. (Konkurs chórów). 20.30 Transm. z Warszawy.

Kraków (566) 16.00 Transmisja z Torunia. 20.00 Hejnał. 20.30 Koncert muzyki lekkiej. Wykonawcy: Kwartet schrammlowski. 23.30 Muzyka taneczna.

Królewiec (303) 20.00 Koncert Roberta Koppela. (Baryton). 22.30 Dancing.

Praga (349), **Brno** (441) 19.00 „Dalibor" opera Smetany. 22.00 Orkiestra wojskowa.

Lipsk (366) 19.30 Wieczór muzyczny pt. „Tańce narodów".

Stuttgart (380) 20.15 Wieczór muzyki kameralnej (Schubert, Mozart). 21.15 „Pod kwitnącą lipą", operetka Gellerta. 22.30 Dancing.

Frankfurt (428) 19.30 Koncert religijny. (Organy, śpiew). 20.30 Koncert świąteczny.

Langenberg (468) 20.15 Koncert symfoniczny (Vollbach Goldmark), 22.30 Muzyka taneczna.

Berlin (484) wzgl. 1250 20.00 Odczyt pt. „Wśród Arabów i Beduinów". 20.30 Koncert poświęcony muzyce operowej i operetkowej. 22.30 Dancing.

Poniedziałek, 28. maja 1928.

Warszawa (1111) 10.00—12.30 Transmisja z przebiegu konkursów chórów w Toruniu. 13.00 Transmisja z Torunia. Zakończenie konkursu. 17.45 Program dla młodzieży. 18.15 Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Gastronomja". 19.10 Odczyt p. t. „Wrażenia z międzynarodowego kongresu Unji Kobiecych w Hadze". 19.35 Lekcja języka francuskiego. 20.00 Odczyt p. t. „Turystyka wioślarska". 20.30 Koncert międzynarodowy. Transmisja koncertu z Pragi do Warszawy i Wiednia. W pro-

gramie utwory Smetany, Suka, Novaka i Dvoraka.

Poznań (344) **Katowice** (422) **Wilno** (435) **Kraków** (566) 20.30 Transmisja próbnego koncertu międzynarodowego z Warszawy. 22.00 Komunikaty.

Neapol (1333) 21.00 Transmisja z opery „Pajace" Leoncavalla.

Praga (349) 20.30 Koncert 1) Smetana: „Tajemnica" uwertura. 2) Smetana: Arja z opery „Czertova stena". 3) Suk: Taniec ludowy i final z suity orkiestralnej „Bohatka". 4) Novak: Tańce czeskie na wielką orkiestrę. 5) Dvorak: Symfonja G-dur.

Lipsk (366) 18.00 „Rozwódka" operetka Falla. (Transmisja z teatru). 21.00 Muzyka lekka.

Hamburg (394) 20.00 „Im weissen Rössel" komedja w 3 aktach Kadelburga.

Berlin (484) 20.00 „Rigoletto" opera w 4 aktach Verdiego. 22.30 Dancing.

Wiedeń (517) 18.00 Wieczór muzyki kameralnej. 20.30 Transmisja koncertu z Pragi.

Monachjum (535) 18.00 „Lohengrin" opera Wagnera.

GIEŁDY.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Lwów 25. maja.

Zastój w obrotach giełdowych i pozagiełdowych z powodu zachodzących świąt.

Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

Pszenica kraj. dworska ex 1927 750—700 gr. 57.00—58.00, Pszenica kraj. zbiorowa ex 1927 730—740 gr. 55.25—56.25, Żyto małopolskie ex 1927 690 gr. 51.50—52.50, Jęczmień małopolski browarniany, 670 gr. 45.25—46.25 Jęczmień małopol. przemiałowy 610 gr. 41.00—42.00, Jęczmień małopol. pastewny 600—610 gr. 35.25—36.25, Owies małopolski ex 1927 450 gr. 41.75—42.75, Kukurudza rumuńska 41.50—42.00, Ziemniaki przemysłowe 00.00—00.000, Fasola biała 69.00—65.00, Fasola kolorowa 48.00—50.00, Fasola krasa 60.00—65.00, Groch ½ Victoria 63.00—68.00, Groch polny 52.00—57.00, Bobik 40.00—41.00, Mieszanka pastewna w ziarnie 00.00—00.00, Wyka 32.00—35.00, Siano słodkie kraj. prasowane 9.00—10.00. Słoma prasowana 4.75—5.25, Hreczka 51.75—52.75, Len 71.25—73.25, Łubin niebieski 23.00—24.00, Rzepak ozimy ex 1927 71.00—73.00, Mąka pszenna 40 proc. 92.00—93.00, Mąka pszenna 50 prc. 82.00—83.00, Mąka żytnia 65 prc. 76.00—77.00, Grysik kukurudziany 67.00—70.00, Mąka kukurudziana 49.00—51.00, Otręby żytnie netto bez worka 28.75—29.25, Otręby pszenne netto bez worka 28.75—29.25, Kasza hreczana 50 proc. całówek 50 proc. połówek 91.00—93.00, Kasza jagl. 91.50—93.50, Kasza jęczmienna 67.50—69.50, Pęcak 67.00—68.00, Proso krajowe 49.00—50.00, Makuchy lniane 49.00—50.00, Koniczyna czerw. krajowa naturalna 190.00—220.00, Mak nieb. 110.00—120.00, Mak siwy 75.00—100.00. Worki jutowe wyr. Stradom. Warta 1.70—1.80, Częstochowianka 75 kg. za sztukę 1.65—1.70, Worki używane dobre za sztukę 1.50—1.60.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, dnia 26. maja. (Tel. Gaz. P.)

Paryż 20.43, Londyn 25.33 1/2, Nowy Jork 518.85, Belgja 72.42 1/2, Włochy 27.34 1/4, Hiszpanja 86.85, Holandja 209.52, Berlin 124.25, Wiedeń 73.00, Sztokholm 139.25, Oslo 139, Kopenhaga 139.25, Sofja 3.74 1/2, Praga 15.38, Warszawa 58.15, Budapeszt 90.65, Białogród 9.13 1/4 Ateny 6.77 1/2, Konstantynopol 2.66 1/2, Bukareszt 3.21, Helsingfors 13.07.

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż 26. maja. (Tel. G. P.) Londyn 124.02, N. Jork 25.41, Belgja 354.50, Hiszpanja 425, Włochy 133.85, Danja 681.75, Holandja 1025, Norwegja 679, Szwecja 682, Praga 75.40, Rumunja 15.75, Niemcy 608, Wiedeń 357.

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn 26. maja. (Tel. G. P.) N. Jork 488.31, Holandja 12.09.68. Francja 124.02, Belgja 34.99, Włochy 93.65, Niemcy 20.39 Szwajcarja 25.333, Hiszpanja 29.18, Danja 18.192, Szwecja 18.19.5, Norwegja 18.221, Helsingfors 193.95, Praga 161.75, Wiedeń 34.71, Warszawa 43.51.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 27. maja.

Tendencja chwiejna. Obrót tylko w dolarach.

Dolary amer. 8.89—8.90, dolary kanad. 8.83—8.83 1/2.

OGŁOSZENIA.

MIESZKANIA, SKLEPY.
10 groszy za wyraz.

POSZUKUJEMY w śródmieściu 2 lokale po 2—3 pokoji z kuchnią lub lokal 5-cio pokojowy. Warunki do umowy. Zgłoszenia pod adresem: Bronikowski, Grodzki. Wasilewski, Lwów, Romanowicza 11. 4524-2

POSZUKUJE SIĘ całej niezamieszkałej willi lub kamienicy z ogrodem lub podwórzem, składającej się z 10 wielkich ubikacji i 5 mniejszych. Zgłoszenia wprost od gospodarza należy kierować do Administracji „Gazety Porannej" pod znakiem **„Poważna instytucja".** 4493

DAM większe **mieszkanie** komfort. w centrum w nowej willi za czynszem normalnym za udzielenie lub wystaranie się większej pożyczki hipotecznej na I-sze miejsce. Także wynajmę mieszkanie 2 i 4 pokoj. za czynszem z góry lub udzieleniem zabezp. oprocent. pożyczki. Informacje „Nowa Reklama", Batorego 26, pod „Mieszkanie". 4555

NAUKA I WYCHOWANIE.
10 groszy za wyraz.

KURS tańców rozpoczynam 1. czerwca. Dancing 27., 28. Nowicki, Piłsudskiego 16. 4485-2

KORESPONDENCJA.
12 groszy za wyraz.

KAWAI Zupełnie dobrze dziś wstałam, tęsknię za Tobą. Przyjedź prędko. Całuję. Napisz. 4547

POSADY POSZUKIWANE.
3 grosze za wyraz.

RUTYNOWANY magister farmacji bez pięciolecia obejmie we Lwowie zastępstwo na letnie miesiące ewentualnie stałą posadę. Zgłoszenia „Rutyna". 4469-2

INTELIGENTNA gospodyni kucharka, oszczędna pracowita szuka pracy stałej na skromnych warunkach, najchętniej kasyno wojskowe, „Poranna" „Solidna" 4476-2

RUTYNOWANY koncypient z egzaminem adwokackim, władający biegle językiem niemieckim, przyjmie posadę w poważniejszej kancelarji. Korespondencja pod „Alfred" do Administracji. 4487-2

MAGISTRA farmacji poszukuje posady, względnie zastępstwa. Wiadomość w Administracji „Gazety Porannej" pod „Magistra". 4415-2

DOBRZE polecona lepsza osoba zajmie się domem i kuchnią u 1—2 osób za wikt bez pensji. Zgłoszenia „Malicka" do „Porannej". 4530

KUCHARKA umiejąca dobrze gotować potrzebna zaraz ul. Lw. Dzieci 28. Gospodarz. 4526

BUCHALTER-korespondent, lat 36, z długoletnią praktyką zmieni posadę. Zgłoszenia Janowicz, Lwów, Królowej Jadwigi 25. 4523-3

WOLNE POSADY
10 groszy za wyraz.

RETUSZERKA, zdolna do negatywów i pozytywów poszukiwana. Oferty sub „Zaraz" do biura ogłoszeń Brücka, Kościuszki 2. 4563-2

POMOCNIK(CA), fotograficzny, wszechstronnie obeznany poszukiwany na prowincję. Oferty sub „Pomocnik" do biura ogłoszeń Brücka, Kościuszki 2. 4564-2

RETUSZER zdolny albo retuszerka, poszukiwana. Oferty sub „Retuszer" do biura ogłoszeń Brücka, Kościuszki 2. 4566-2

OSOBA dobra, łagodna, spokojna potrzebna zaraz do obsługi chorego pana na wyjazd. Wiadomość Mleczarnia, ul. Gródecka 135. 4532

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 3671-3

KUPNO I SPRZEDAŻ.
12 groszy za wyraz.

KŁĄCZE ZIMOTRWAŁE, jak IRYSY, FUNKE, ORLIKI i t. d. zimują bez okrycia — życiowe wymagania minimalne. KWIATY LETNIE, BRATKI, ASTRY BEGONJE i t. d., WINO PNĄCE w jesieni, liście przepiękne, zabarwione — do nabycia rano ulica PIASKOWA 11 a. Na prowincję nie wysyłam. 4340-7

OKAZJA! Sprzedaż taboru wozowego spedycyjnego, z powodu automobilizacji w Powszechnych Domach Składowych, Lwów, Błonia Janowskie. Oglądać można od 8—10 przed południem. 4482-3

KOŁOMYJA. Dwa domy w centrum, z ogrodem półmorgowym za 10.000 złotych do sprzedania. Biuro Pośrednictwa Drohobycz, Piłsudskiego 2. 4466-3

MŁYN i wielki objekt nadający się na założenie fabryki w centrum wielkiego miasta wschodniej Małopolski za 30.000 dol. do sprzedania. Szczegółów udziela Biuro Pośrednictwa Drohobycz, Piłsudskiego 2. 4467-4

SAMOCHÓD czteroosobowy mały w cenie 800 dolarów sprzeda „Cyclecar", Lwów, Romanowicza 9. — Telefon 20—01. 4462-3

SPRZEDAM dom z wolnem pomieszkaniem w Winnikach. Wiadomość Traugutta 21 I. drzwi 7. 4381-5

FORTEPIAN, pianino kupię, gotówką zaraz płacę. Hanak, ul. Piłsudskiego 21, I piętro. 4337-8

KAMIENICA słoneczna komfort, okolica Potockiego do sprzedania. Zgłoszenia: Stanisław Abl, magazyn papieru, Legjonów 11. 4033-10

DO SPRZEDANIA LUB ZAMIANY za realność we Lwowie posiadłość wiejska 17 morgów blisko Lwowa, dwa domy mieszkalne i t. d. sad, staw, obok las — położenie urocze. Informacje kancelarja adwokata Grzesika i Korenckiego, Lwów ul. Bourlarda Nr. 2. 4533-3

PIANINA nowe od 2.200 złotych na dogodne raty, Nowacki, Piłsudskiego 17. 4520-3

SKLEP korzenny dobrze rentujący się w pełnym ruchu wraz z urządzeniem, towarem i ładnem mieszkaniem z powodu choroby właścicielki natychmiast do sprzedania. Oglądać 1—3. Wyspiańskiego 11. 4481

KRYNICA
ZAKOPANE TRUSKAWIEC
JAREMCZE
Na sezon 1928 r. poleca
ZAKŁAD PENSYJNY DLA FUNKCJONARJUSZY
WE LWOWIE

własne pensjonaty, urządzone z największym komfortem, z uwzględnieniem nowoczesnych wymogów hygjeny.

KRYNICA

Otwarcie nowego pensjonatu „LWIGROD“ nastąpi w ciągu lata b. r.

W pensjonacie lekarz, fryzjer, czytelnia, salony, fortepian, telefon, radjo i kino. Centralne ogrzewanie. Największy komfort nowoczesny.

Pokoi 180 na osób 240.

ZAKOPANE

Trzy pensjonaty pierwszorzędne, otwarte przez cały rok, położone obok siebie: „WARSZAWIANKA“ (centralne ogrzewanie), „MAZOWSZE“ i „KONSTANTYNÓWKA“.

Położenie znakomite, własny park.

Pokoi 78 na osób 106.

TRUSKAWIEC

Renomowane penjonaty świeże odnowione: „GRAŻYNA“ i „ŚWITEZIANKA“ (obok siebie).

Urządzenie pierwszorzędne. W pobliżu „Naftusi“, łazienek i klubu. Otwarcie sezonu w połowie kwietnia.

Pokoi 53 na osób 75.

JAREMCZE

Pensjonat „LWIGRÓD“ (dawniej „Dwór“ i „Tecin“ odnowione).

Otwarcie sezonu w połowie maja.

Pokoi 42 na osób 60.

—oo—

W pierwszym i trzecim sezonie we wszystkich pensjonatach ceny niższe.

Zamówienia adresować należy do zarządów poszczególnych pensjonatów.

NAJLEPSZE OPONY NA ZŁE DROGI



żądajcie wszędzie

Główne przedstawicielstwo na Polskę Wschodnią Południową.

Agent. AUSTRO-DEIMLER

LWÓW, Pasaż Mikolascha.

UWAGA: Wszystkie wymiary europejskie i amerykańskie stale na składzie.

ARTRETYCY-REUMATYCY

nie bierzcie za wodę

VICHY CÉLESTINS

z naturalnego źródła Rządu Francuskiego wód fabrykowanych sztucznie

noszących nieprawnie nazwę VICHY

Żądajcie marki

„VICHY-ÉTAT“

UNIEWAŻNIAM kartę azylu wydaną przez Lwowskie Starostwo Grodzkie na imię Bazylego Żarikowa w 1924 roku. 4523

ELEGANCKO wykonuje suknie, kostjumy, płaszcze Pracownia sukien Lucyny, Mikołaja 18 I. p. (naprzeciw „Lektora“). 4569

OBRAZY Aksentowicza, Dobrowolskiego, Fałata, Grotta, Hoffmana, Kossaka, Malczewskiego, Rozwadowskiego, Stachiewicza, Wyczółkowskiego i innych sprzedaje najtaniej Salon Sztuki, Lwów, Sapiehy 9. Ulgi w spłatach. 4513

PRZYJMĘ spólnika do obszernego lokalu sklep. z biurami (telef) o 7 ubikacjach dużych front. w centrum miasta, ewent. odstąpię. Oferty składać w „Nowej Reklamie“ Lwów, Batorego 26 pod „Obszerny lokal“. 4556

POSZUKUJE SIĘ spólnika z kapitałem około 6000 dol., kupca o pokroju zachodnio-europejskim do interesu bezkonkurencyjnego, dającego najmniej **400 dol. miesięcznie** czystego dochodu **przy wykluczeniu wszelkiego ryzyka.** Szybka decyzja konieczna. Informacje J. Bart, Listopada 11b. parter, mieszkanie 3, w dniach 27. i 28. maja 12—2 popoł. 4565

NOWOŚĆ! Łóżka „Patent“ składane z materacem minimum miejsca zajmujące zł. 30.—. **Otomany** składane „higiena“ wraz z drucianą siatką 35.—. **Łóżka** skrzynkowe tapicerowane 45.—. **Łóżka** siatkowe 35.—. **Łóżka** kuchenne składane 13.—. **Wieszadła** stojące 25.—. **Wkłady** druciane 26.—. **Łóżka** mosiężne 200.—. **Materace** trawiane 30.—. włosienne 75.—. **Fabryka ZAKS**, Łyczakowska 132. 3695-0

WŁAŚCICIELKA Zakładu fryzjersko-kosmetycznego Berta Thiel we Lwowie, pl. Trybunalski 1.—I. p., powróciła z zagranicy i przywiozła ostatnie nowości. Wykonuje pierwszorzędnemi siłami masaż twarzy, parówkę elektryczną, ondulację wodną, artystyczne czesanie włosów farbą Henną, roboty perukarskie, manicure i farbowanie brwi na stałe. Poleca również nadzwyczajny krem stosowany na gorąco, oraz wszelkiego rodzaju okłady przeciw zmarszczkom. 4461

WILLĘ murowaną, piętrową, o 12 wolnych ubikacjach, z elektryką, garażem, półmorgowym sadem w Brzuchowicach sprzeda Biuro Wojtowicza Lwów, Sapiehy 9. 4534



RAKIETY TENNISOWE naprawia angielskim aparatem „Welacy“ począwszy od 12 zł. za naciąg 80 gr. za strunę.

J. MIKOSIŃSKI
Zabawki - Papiery.
Lwów, Krzywa 25.
(obok Akademickiej)

Sprzedaje najtaniej struny angielskie i inne przybory tennisowe.

SPRZEDAM: 1) dom (zabudowania fabryczne) cały wolny front Zniesienie; 2) dom parterowy o 6 lokatorach i front parcelą budowlaną; 3) dom parterowy o 3 ubikacjach wolny z prawie 1/4 morg parcelą budowl. (obydwie realności w IV. dzielnicy). Wiadomość z grzeczności: Małopolski Związek Kupców Naftowych Lwów, Rutowskiego 22, między 6—7 wieczorem. 4558

RÓŻNE DONIESIENIA.
10 groszy za wyraz.

NA PEŁNEM MORZU w Jastrzębiej Górze Nowootwarty Pensjonat „Bajka-Polesie“, 2 umeblowane wille. W czerwcu ceny zniżone. Inform. Warszawa, Marjensztadt 14—4. 4528-3

ZAKOPANE willa „Wiktorja“ na drodze do Sanator. naucz. poleca pokoje z całem utrzymaniem po cenach bardzo umiarkowanych. 7256-3

LETNISKO-MIKULICZYN. Pokoje z wykwintnem utrzymaniem w pensjonacie, wynajmuje Winckowski, Lwów, Ossolińskich 6. 4521

ROZŁUCZ, p. Jasienica zamkowa, willa „Ada“ letnisko — pokoje z utrzymaniem do wynajęcia. 4487-2

KRYNICA. Mieszkania w pensjonatach itp. załatwia listownie lub po przybyciu do Krynicy Biuro informacyjne Neubauera, naprzeciw dworca kolejowego, telefon 35. 4513

IWONICZ ZDRÓJ. Pokoje słoneczne i pojedyncze łóżka obok zakładu, z nadzwyczaj smacznem utrzymaniem lub bez, do wynajęcia. Wiadomość: Aksmanowa, dom Kramarza. 4549-3

LETNISKO w Karpatach nad rzeką Stryj poleca słoneczne pokoje z pierwszorzędnem dostatniem posiłkiem po umiarkowanych cenach. Dwór Komarniki, p. Boryńa. 4371-3

RYMANÓW-ZDRÓJ (solanki jodowo-bromowe) pierwszorzędny pensjonat „Pod Matką Boską“ Pauliny Strzałkowskiej poleca po cenach bardzo umiarkowanych pokoje z obfitem i smacznem utrzymaniem (4 razy dziennie). W maju i czerwcu zniżki. 4356-4

W ZNANEM LETNISKU PENSJONAT, doskonale idący od szeregu lat, z powodu zmiany stosunków rodzinnych natychmiast do wydzierżawienia. Zgłoszenia między 1 a 3 popołudniu, albo telefonicznie 19-60, ulica Zygmuntowska 5, II piętro, mieszkanie 5. 4288-10

NIEMIRÓW - ZDRÓJ wojew. Lwów. Znakomite kąpiele siarczano-borowinowe. Pierwszorzędny pensjonat „Sanato“ poleca słoneczne pokoje z balkonami. Kanalizacja, łazienki, wodociągi z ciepłą i zimną wodą, fortepian, bibljoteka, tenis. Sezon od 10. maja do 25. września. 4054-4

DLA LETNIKÓW. Podleśniów (stacja kolejowa między Mikuliczynem a Tatarowem) willa nad Prutem, trzy minuty chodu od stacji. Pokoje z kuchnią i bez kuchni do wynajęcia od 25. czerwca 1928 niżej cen maksymalnych. Przecudowna górska okolica. Punkt wyjścia wszelkich wycieczek. — Zgłoszenia pod adresem: Stefan Jurczyński, Podleśniów, poczta Mikuliczyn. 4550-3

ZGŁASZAJĄCYM się do mego pensjonatu „Irena“ w Topolnicy oświadczam, że w tym roku prowadzić go będę tylko przez lipiec i sierpień, kto więc reflektuje na pobyt w tym czasie — proszę się zgłaszać: Hotel George'a w godzinach między 9—11 lub 3—5 u portjera. 4265-10

DELATYN LETNISKO. Willa, rynek obok ratusza, ośm wysokich, słonecznych pokoji, weranda, piwnice, ogródek, elektryka — należąca się na korzenny sklep śniadankowy, restauracje, pensjonat dla letników, 10 minut spaceru do zakładu kąpielowego „Solanki“, zaraz do wynajęcia rocznie solidnemu fachowcowi, jakiego brak. Informacje poda Administracja lub Aleksander Osadca. Okno p. Horodenka, albo przy oglądnięciu p. Liebhart, radca, Delatyn. 4296-2

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową na nazwisko Izrael Roth, wystawioną w P. K. U. w Samborze. 4454-3

BUFET DO WYDZIERŻAWIENIA w Stowarzyszeniu tylko Polakowi-katolikowi. Zgłoszenia do Administracji pod „Bufet“. 4433-2

„ZACHĘTA“, Legjonów 7. Obrazy Filipkiewicza, Kossaka, Kamockiego, Kochy, Mehoffera, Styki itd. tanio **na spłaty.** Wygrane obrazy Nr. 151. i 27. 4531

OCZY sztuczne we wszystkich kolorach po 6 zł. poleca: Optyk SCHWARZ, Lwów, Sobieskiego 2., róg pl. Marjackiego 10. 4519-10

POSZUKUJĘ dzierżawy dużego, pięknego sadu, z zimowemi szlachetnemi gatunkami jabłek; możliwie letnich gruszek, śliwek, czereśni. Tylko poważne zgłoszenia: Lwów, Zielona 31, p. Cześnicka (Dla dzierżawcy). 4392-2

BUDZIKI—ZEGARKI „Zenith“, „Jax“ i inne ozdobne i zwyczajne najtaniej w największym składzie zegarków **Dąbrowski i Rozwarzewski**, Lwów, Akademicka 2. (Hotel George'a). Dogodne warunki. Własna pracownia. 3-672

BEZINTERESOWNIE: Czytelnikom „Gazety Porannej“. Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo broszurę, określenie charakteru, zdolności, przeznaczenia. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Adresuj: Warszawa, Redakcja „Wiedza Tajemna“. Skrzynka pocztowa 571. Załączyć niniejsze ogłoszenie, znaczek pocztowy na przesyłkę. 3794-3

SALONY ANTYCZNE I NOWOCZESNE JADALNIE, SYPIALNIE, KOMODY, **garnitur klubowy, rozmaite meble** sprzeda okazyjnie **HALA AUKCYJNA** **Lwów, Akademicka 3. I. p. Tel. 30-54**

Specjalistka chorób skórnych i wenerycznych, b. sekund. Państw. Szpitala Powszechnego

Dr. FRISCH SAWICKA

Ordynuje dla kobiet od 3—5 Wałowa 11

WAŻNE DLA POSIADACZY GRAMOFONÓW!

PŁYTY gramofonowe na dogodne spłaty po cenach ściśle gotówkowych, sprzedaje tylko znana firma „SYRENA“

Lwów, Kazimierzowska 13.

Ważne dla wszystkich.

KTO JEST W POSIADANIU PISTOLETU GAZOWEGO LUB EM-GE, który kosztuje tylko zł. 15, TEN MOŻE CAŁKIEM BEZPIECZNIE UDAĆ SIĘ W PODRÓŻ PIESZO LUB ROWEREM I TO W NAJSAMOTNIEJSZE OKOLICE.

Do nabycia tylko w znanej firmie

„ECHO“ Lwów, Sykstuska 24

Telefon 27-81. 4307-4

„FOSFOR“
FABRYKA NAWOZÓW SZTUCZNYCH
LWÓW
BATOREGO 32/I. p. Telef 50-89.

SUPERFOSFATY: kostne i fosforowo-azotowe, MINERALNE i amoniakalne
REFORMFOSFATY: kostne i mineralne od 18 do 26% P_2O_5 !!
TOMASYNY: „Columeta“ — „GWIAZDA“ i inne krajowe i zagraniczne
SOLE potasowe i KAINIT — AZOTNIAK — SALETRA (Chorzowska) amonowa,
SALETRA chilijska — SIARCZAN amonowy, Wapno nawozowe palone i mielone
FOSFORYTY palone i mielone (CaO i rozp. P_2O_5). (97% CaO) — Wapno budowlane.

Dostawa wagonowo i detalicznie po cenach fabr. na dogodnych warunkach kred.

Szyfony, Płótna, Zefiry.

Opale, Perkaliny, Krepony i inne towary najtaniej

„SZATNIA“ ul. Brajerowska 3

Piorunochrony

wraz z przynależnościami oraz wszelkie **Materjały elektrotechniczne** po cenach najniższych dostarcza

B. PANZER, Lwów Kopernika 17. 3696-5

NA LATO wszelkie **OBUWIE hygieniczne**, trwałe, wygodne i tanie z płótna, skóry, sukna filcu itp. poleca i wykonuje **FABRYKA PANTOFLI, Lwów, Wronowska 4,** także do nabycia po cenach ściśle fabrycznych w **UNIWERSUM" pasaż Mikolascha.** Zelowanie i inne możliwe naprawki uskutecznia po cenach własnych 3595-20

Niemirów-Zdrój

WARSZAWIANKA

pierwszorzędny pensjonat, 40 z komfortem urządzonych pokoji, słoneczne werandy, wykwintna kuchnia, otwarty od 10 maja do 30. września pod nowym Zarządem. Szczegóły i zgłoszenia w Zarządzie Pensjonatu. 3779-2

Duże Biuro we Lwowie

poszukuje od zaraz siły biurowej, władającej w słowie i piśmie po francusku a piszącej biegle na maszynie po polsku. — Listy pod „Siła biurowa katolicka" do Biura dzienników Lwów, Jagiellońska 7.

SOLANKI DELATYNA

MAŁOPOLSKA WSCHODNIA.
Woj. STANISŁAWOWSKIE.

Najsilniejsze kąpiele i inhalacje solankowe ze źródeł naturalnych, leczenie daje dodatnie wyniki przy reumatyzmie, ischias, chorobach nerwowych, chorobach kobiecych etc. oraz przy schorzeniach dróg oddechowych.

LECZENIE ASTMY APARATEM PNEUMATYCZNYM (CAMERA PNEUMATICA).

Sezon od 1. czerwca. Ceny umiarkowane. 4460

KTO PRAGNIE KUPIĆ TANIO
GRAMOFONY
niech spieszy do znanej firmy
„S Y R E N A"
Lwów, Kazimierzowska 13,
gdzie nabyć można **GRAMOFONY** szafkowe, tubowe, walizkowe itd. na dogodne spłaty **od 5 zł.** tygodniowo lub miesięcznie. **DLA REKLAMY GRAMAFON** beztubowy z 3-letnią gwarancją **tylko 68 zł.**
PŁYTY gramofonowe w normalnych wielkościach od 2 zł. 50 gr. 4512
ROWERY oraz części składowe na dogodne spłaty.







SILVANA

Najlepszy zegarek szwajcarski

Precyzyjny! Elegancki!

N. A. G. PRESTO-PROTOS

Samochody Ciężarowe Autobusy Osobowe

T-wo Handlowo-Ajenturowe Sp. Akc., dawniej Herman Meyer oddz. we Lwowie
Lwów, Piłsudskiego 11. tel. 465 i 27-17.

Okręgowy Urząd Ziemski we Lwowie przyjmie

siły referendarskie

a mianowicie ukończonych prawników, inżynierów rolników wzgl. leśników oraz mierniczych. Również poszukuje się pierwszorzędnego

stenografa,

piszącego zarazem biegle na maszynie. 4463
Podania wraz z curriculum vitae i odpisami świadectw wnosić do końca maja br.

Do L. 2984/928/OK.
Z.

Ogłoszenie przetargu.

Dyrekcja Miejskich Zakładów Elektrycznych we Lwowie ogłasza przetarg ofertowy na budowę domu administracyjnego nowej wozowni przy ul. Gródeckiej.

Bliższe warunki są do przejrzenia codziennie rano od godziny 8—10 w biurach Oddziału kolejowego przy ul. Kopernika nr. 60.

Oferty pisemne w zapieczętowanych kopertach należy wnosić do Dyrekcji M. Z. E. (ul. Wólecka nr. 2)do dnia 5. czerwca br., godzina 12 w południe.

Dyrekcja M. Z. E. zastrzega sobie dowolny wybór oferty bez podania powodów, jak i możność nieprzyjęcia żadnej z wniesionych i to bez prawa regresu lub odszkodowania na rzecz oferenta. 4541

We Lwowie, dnia 26, maja 1928.

Dyrekcja Miejskich Zakładów Elektrycznych.

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. I. MUND b. sek. szpit. wied i lwowsk.
ordynuje od 8-9, 2-6, w niedzielę od 9-1. Lwów, ASNYKA 1. róg Piłsudskiego (Pańskiej). Tel. 48-01.

+ VENUS +

Prezerwatywy przezroczyste bardzo cienkie, niedoścignione w gatunku. Marka opatentowana na całym świecie. Wystrzegać się naśladownictw. Do nabycia wszędzie.

FRANCISZEK NIEWCZYK
Lwów, ul. Gródecka 2 b.
Tel. 25-76.



Krajowa Wytwórnia instrumentów muzycznych poleca pierwszorzędne instrumenty własnego wyrobu pod gwarancją po cenach przystępnych na warunkach dogodnych. Przyjmuje naprawy i przeróbki. Zawodowi muzycy otrzymują opust

Niebywała okazja Na HELANCE dla zwolenników filmu

Poniedziałek, 28. maja, odbędą się zdjęcia filmowe przedpołudniem i popołudniu. Prosimy o liczne przybycie.

Głupi ludzie

śpią na niehygienicznych siennikach, natomiast każdy mądry kupuje po 5 zł. tygodniowo materace sprężynowe u firmy **Fabryka mebli**

FAMETĄ

Lwów, ul Krasickich 18a.

R. Brandstetter & Sohn

PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD KRAWIECKI
WIEN, I., Opernring 13, przedtem Bielsko poleca się swej dawniejszej PT. Klijenteli. **Wielki wybór najprzedniejszych oryginalnych materjałów angielskich stale na składzie. — Na żądanie wykonanie zamówienia w ciągu 24 godzin.** 4124-4

Ośrodek z parcelacji do sprzedania

250 M. roli 100 M. lasu z budynkami parkiem stawem 4 mile od Lwowa. Informacje: Kamieński, Tel. 48-38. Grunwaldzka 3.

Grafologini SARMENT

stosując się do życzeń, przedłuża pobyt we Lwowie, ale na krótki czas. Udzielam trafne rady, a wskazówki nadają pewność siebie, hart woli i powodzenie w życiu. Przyjmuje od godz. 11—1 i od 5—8 ul. św. Antoniego 1 I. p., róg Łyczakowskiej. 4032-2

Futra

damskie, męskie i dziecinne, podróżne derki futrzane do sań oraz wszelkie reperacje w zakres kuśnierstwa wchodzące przyjmuje i wykonuje starannie po cenach umiarkowanych
WYTWÓRNIA FUTER
MARJAN TOMASZEWSKI
Lwów Zimorowicza 17. 3819-10

Automaty

gry zręcznościowej Bajazzo i t. p. wypożycza i sprzedaje Pierwsza Krajowa wytw. automatów

„ESLA" Bielsko

Oddział Lwów, Kościuszki 1a. Tel. 12—99. 4479

Jeneralne Przedstawicielstwo do oddania.

Wiedeńskie Tow. Akc. rozpoczyna fabrykację w Polsce. — Poważne firmy z gałęzi galanteryjnej i zabawek lub branż pokrewnych, posiadające dobrą organizację sprzedaży, upraszane są o składanie ofert do **Rudolf Mosse, Wien I., Seilerstätte 2. pod: „S. A. G. 7031".** 4470

OGŁOSZENIE.

Urząd Wojewódzki — Dyrekcja Robót Publicznych we Lwowie ogłasza

PRZETARG PUBLICZNY

na dokończenie głównego korpusu budynku sądowego, oraz na budowę skrzydła bocznego i budynku więziennego w Rawie ruskiej.

Formularze ofertowe i sumaryczne zestawienie (ślepy kosztorys), stanowiące integralną część oferty, można otrzymać w biurze Oddziału III. Dyrekcji Robót Publicznych, III. piętro, Gmach Województwa we Lwowie, od godziny 10—12 po cenie 15 złotych, aż do dnia przetargu.

Zarazem w powyższym czasie i miejscu wystawione będą do wglądu, ogólne i szczegółowo warunki budowy, obowiązujące „Przepisy tymczasowe Ministerstwa Robót Publicznych o oddawaniu państwowych dostaw i robót", tudzież projekt budowy.

Publiczne otwarcie ofert nastąpi dnia 13. czerwca b. r. w Urzędzie Wojewódzkim, Dyrekcja Robót Publicznych w biurze Oddziału III. o godzinie 10.30.

Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta do przetargu na dokończenie budowy sądu powiatowego w Rawie ruskiej" wraz z potwierdzeniem na złożone w Oddz. I. Dyrekcji Robót Publicznych wadjum w wysokości 5 proc. od oferowanej sumy, należy wnosić do Kancelarji Oddziału III. Dyrekcji Robót Publicznych we Lwowie, najpóźniej do godziny 10-tej przedpołudniem w dniu 13. czerwca b. r.

Urząd Wojewódzki — Dyrekcja Robót Publicznych zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej kwoty, względnie nie korzystać z żadnej z wniesionych ofert.

Lwów, dnia 23. maja 1928 r.

Dyrektor Robót Publicznych

4546-2 **Inż. Bratro** w. r.

CENY OGŁOSZEŃ:

Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenia zwykłe za tekstem 12 gr., za wiersz 1 szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) nadesłane 35 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer 60 mm.) po kronice 40 gr., za wiersz 1 szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w tekście (kronika, repertuar, dział ekonomiczny itd.) 50 gr., za wiersz 1 szpalt milimetrowy (szer. 60 mm.) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 60 gr., drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., drobne ogłoszenia kupno i sprzedaż za słowo 12 gr., drobne ogłoszenia matrymonialne korespondencje 12 gr., prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 3 gr., cała strona ogłoszeniowa 185 zł., pół strony ogłoszeniowej 150 zł. cała strona tekstowa 480 zł., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 570 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. droższe. — Zaogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru doliczamy 25 proc. Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. Portoprzekazów nie bonifikujemy. — Uwaga: Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na 8 łamów (szpalt), tekstowe na 4 łamy (szpalty).

PRENUMERATA miesięcznie

dostawą na miejsce lub przesyłką pocztową	zł. [illegible]
bez dostawy	zł. [illegible]
Za granicą	zł. 7 [illegible]

Z drukarni Spółki wydawniczej: GRODKI I SPÓŁKA, pod zarz. J. PŁOCKIEGO, we Lwowie.

Odp. red. STEFAN KRZYŻANOWSKI.